ŁODZIANIN

ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

WOLNOŚĆ

Redakcja i Administracja: Łódź—Al. Kościuszki Nr. 29 tel. 100-99 Redaktor przyjmuje od godz. 17--19 Rękopisów nie zwraca się. Administracja czynna od godz. 9 do 15 i od 17 do 19. Konto w Banku Społem, oddział w Łodzi 40 Wydawca, Łódzki O.K.R. P.P.S. Redaktor odpowiedzialny: Wincenty STAWIŃSKI

Rok XXI — № 269
Sobota 24 Września 1938 r.
Cena numeru 10 gr.

Warunki prenumeraty: w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 2.50 miesięcznie, na prowincji zł. 3. za zmianę adresu gr. 50 Cena ogłoszeń: Za wiersz 1 milimetrowy przez jedną szpaltę (na stronicy 6 szpalt) w tekście gr 50. zwyczajne gr. 40. Nekrologi do 100 mm. gr. 20, powyżej 100 mm gr. 30. Drobne za wyraz gr. 15 Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

W Godesburgu powstała całkowicie nowa sytuacja

Chamberlain przerwał rozmowy

Hitlerowcy grożą odwetem za zbrojne obsadzenie Sudetów przez Czechosłowację



CHAMBERLAIN W NIEMCZECH.

PAT donosi za Reuterem z Godesberga: BRYTYJSKA DELEGACJA OFICJALNIE OGŁOSIŁA, ŻE ROZMOWA, KTÓRA MIAŁA SIĘ ODBYĆ WCZORAJ RANO POMIĘDZY CHAMBERLAINEM I HITLEREM ZOSTAŁA PRZEZ PREMIERA ANGIELSKIEGO ODŁOŻONA. W TEJ SPRAWIE CHAMBERLAIN SKIEROWAŁ LIST DO KANCLERZA HITLERA.

Z OŚWIADCZENIA DELEGACJI BRYTYJSKIEJ WYNIKA, ŻE KANCLERZ HITLER MA ODPOWIEDZIEĆ NA LIST CHAMBERLAINA.

WIADOMOŚĆ O ODŁOŻENIU ROZMÓW WYWOŁAŁA SENSACJĘ WŚRÓD OCZEKUJĄCYCH DZIENNIKARZY. — JEST ONA KOMENTOWANA JAKO OZNAKA, ŻE, BYĆ MOŻE, POWSTAŁA CAŁKOWICIE NOWA SYTUACJA.

Hitlerowcy grożą odwetem

Piątkowa poranna prasa niemiecka donosi pod wielkimi tytułami O OBSADZENIU PRZEZ ARMIĘ CZESKĄ SUDECKICH TERENÓW GRANICZĄCYCH Z RZESZĄ, sygnalizując liczne zajścia i ofiary. W komentarzach prasa podkreśla niebezpieczeństwo, jakie pociągnąć może za sobą tego rodzaju akcja.

„Voelkischer Beobachter" pisze w artykule p. t.: „TA KREW WYMAGA ODKUPIENIA":

Po tych faktach Czesi tracą wszelkie podstawy do jakiegokolwiek łagodnego (?) traktowania. Zdeklarowali się oni jako naród, który nie ma poczucia prawa (?) i którego postępowania nie można oceniać na podstawie przyjętych zwyczajów międzynarodowych.

„Berliner Boersen Ztg." stwierdza: Droga Niemiec jest jasna i prosta. Źle sklejony budynek praskiego państwa NIE UNIKNIE ZASŁUŻONEGO WYROKU.

W tym stanie rzeczy nawet wkroczenie czeskich wojsk na tereny niemiecko - sudeckie nic nie zmieni sytuacji. Zbolszewizowani (?) Czesi przyspieszają tylko swój koniec, a postępowanie ich dowodzi tylko koniecznością zniszczenia ogniska zarazy w środkowej Europie.



HOTEL „DREESEN" W GODESBURGU, GDZIE ROZPOCZĘŁY SIĘ ROZMOWY CHAMBERLAINA Z HITLEREM.

Legion sudecki

zajął 3 miejscowości, ale został wyparty przez wojska czeskie



ODDZIAŁ WOJSK CZESKICH W SUDETACH.

Niemieckie biuro informacyjne donosi: Miejscowości, położone na obszarze Sudetów — Niederaders Bach, Weckelsdorf, Liebenau i Untermichelsdorf zostały w czwartek zajęte przez legion sudecki. W piątek rano zjawił się u władz sudeckich oficer czeski, żądając opuszczenia zajętych miejscowości i grożąc w przeciwnym razie zbombardowaniem ich przez artylerię. Ponieważ siły legionu sudeckiego były zbyt słabe — wycofały się na terytorium niemieckie, po czym miejscowości te zajęli Czesi.

Sytuacja w Sudetach

PAT. donosi z Berlina: Z pogranicza czesko - niemieckiego nadchodzą wiadomości O NOWEJ FALI UCHODŹCÓW.

W ciągu ostatnich 24 godzin przekroczyło granicę czesko - niemiecką chroniąc się na terytorium Rzeszy 9.000 Niemców.

SYTUACJA NA OBSZARZE SUDETÓW JEST W DALSZYM CIĄGU BARDZO NAPRĘŻONA.

Fala aresztowań wzmaga się. M. in. aresztowano burmistrza Aussig.

Oddziały armii czeskiej posuwają się dalej, OBSADZAJĄC WSZYSTKIE MIEJSCOWOŚCI POGRANICZNE.

W M. Zeidler żołnierze czescy zastrzelili trzech Niemców sudeckich, a jednego zranili.

„Zittauer Morgenztg." donosi, że linia kolejowa na odcinku Zittau de Reichenberg, należąca do państwowych kolei Rzeszy, ZOSTAŁA WYSADZONA W POWIETRZE. tuż przy granicy koło sygnału w pobliżu st. Grottau. Na terenie Rzeszy słyszano szereg detonacji wybuchów w tej miejscowości — Jak sądzą, Czesi wysadzali w powietrze niektóre objekty o większym znaczeniu w tej miejscowości.

Francja i Anglia

wobec nowego Rządu w Czechosłowacji

Jak donosi PAT, jedna z amerykańskich stacyj radiowych doniosła wczoraj jakoby Wielka Brytania i Francja usiłowały przeszkodzić dojściu do skutku gabinetu z gen. Syrovym, jako premierem na czele, wychodząc z założenia, że postawienie gen. Syrovy'ego na czele Rządu może skłonić kanclerza Hitlera do zajęcia bardziej ostrego stanowiska.

Rokowania w sprawie zatargu na kop. „Walenty-Wawel"

Strajk na kopalni „Walenty Wawel" został wczoraj przerwany. Strajkujący zwrócili się do C. Z. G. o interwencję w sprawie wszczętych rokowań.

Centralny Związek Górników ustalił w porozumieniu z komisarzem demobilizacyjnym, że w sobotę w godz. popołudniowych odbędą się wspólne rokowania w sprawie postulatów górniczych na tej kopalni. W piątek trwała przez cały dzień wspólna konferencja przedstawicieli górniczych Zw. Zawodowych i pracodawców przy udziale Gł. Inspektora pracy p. Klotta. Przedmiotem konferencji była sprawa podwyżki płac w górnictwie.

W godzinach wieczornych odbyła się wspólna konferencja wszystkich Zw. Rob. Przemysłu Metalowego w sprawie uregulowania płacy akordów i zaszeregowań.

Na frontach Hiszpanii

Komunikat ministerium obrony Hiszpanii donosi, że na odcinku Ebro wojska rządowe przeciwstawiały się natarciom oddziałów gen. Franco. Na froncie Teruelu wojska nieprzyjacielskie na odcinku Manzanera i Sarrion kilkakrotnie atakowały republikańskie stanowiska. Wszystkie pozycje wojsk republikańskich zostały utrzymane.

232 ludzi padło

w ostatnich 2 tygodniach w Palestynie

Po spaleniu stacji telefonów w Betlejem powstańcy arabscy podpalili również doświadczalną stację rolniczą oraz posterunek celny i policyjny w Jerycho. W okręgu Saafed doszło do poważnego starcia pomiędzy powstańcami a oddziałami wojska. W akcji brały udział m. in. po stronie wojsk angielskich 3 samoloty, które zadały powstańcom ciężkie straty. Po dłuższej walce powstańcy wycofali się, pozostawiając na placu 21 zabitych.

**

W pierwszych dwóch tygodniach września b. r. zabitych zostało w Palestynie 128 osób (88 Arabów 35 Żydów i 5 Anglików), zaś 104 osoby odniosły rany (49 Arabów, 42 Żydów i 13 Anglików).

Obrona Hankou

Komunikat sztabu chińskiego podaje szczegółowo przebieg walk pod Tien-Cziaszen, który jest obecnie centralnym punktem obrony chińskiej na Jang-Tse. Chińczycy zbudowali pod Tien-Cziaszen silne fortyfikacje; kilka linii okopów z drutem kolczastym, głębokie schrony i forty z betonu. Trwają na tym odcinku zaciekłe walki. Wszystkie ataki Japończyków odparto ze znacznymi stratami.

Wielkie znaczenie nadaje sztab chiński rozbiciu japońskiego oddziału Kumamoto. Jest to jeden z najbitniejszych oddziałów japońskich; on właśnie wziął szturmem Szanghaj, a niedawno temu Kiu-Kiang. Teraz pod Tien-Cziaszen oddział Kumanoto kompletnie się załamał, tracąc przeszło 700 zabitych i sztandar.

W ogóle na południowym brzegu Jang-Tse Chińczycy nie tylko nie ustępują przed Japończykami, lecz sami przechodzą do kontrataków. W ciągu ostatnich dwóch dni poszczególne te ataki zaczynają przybierać charakter na wielką skalę zakrojonej kontrofensywy Chińczyków na całym południowym froncie.

Na północnym brzegu Jang-Tse walki z ogromnym napięciem trwają w rejonie Kwang-Tsi Chińczycy utrzymują swe pozycje.

W ciągu kilku ostatnich dni Japończycy stracili na tym odcinku około 5.000 zabitych.

Tajna polska radiostacja

na Śląsku Zaolzańskim

Wczoraj między godz. 9—10 przed południem liczni radioamatorzy z woj. śląskiego uchwycili na fali ok. 250 m. (identycznej z falą radiostacji w Mor. Ostrawie), audycję w języku polskim. Jak informował speacker, audycja nadawana jest przez tajną radiostację polską na Śląsku za Olzą. Na program audycji złożyły się opowiadania o tym, w jakich warunkach radiostacja pracuje. W pewnym momencie audycja została przerwana i dopiero po chwili wznowiona. Speaker wyjaśnił wkrótce, że na skutek pojawienia się w pobliżu patrolu żandarmerii czeskiej, audycja musiała ulec przerwie. (PAT.)

Potworny cyklon

spustoszył olbrzymie obszary Ameryki

Cyklon, który nawiedził stany Nowej Anglii w Ameryce, a obecnie ze zmniejszoną nieco siłą pustoszy przyległe do nich prowincje Kanady, spowodował spustoszenie, sięgające wielu milionów dolarów. Setki ludzi zginęły, tysiące pozostały bez dachu nad głową. Roosevelt polecił wszystkim władzom federalnym udzielanie pomocy obszarom dotkniętym przez katastrofę. Domy zburzone przez huragan są przeszukiwane przez pracowników Czerwonego Krzyża, gwardię narodową i harcerzy.

W Mabasset Bay setki jachtów zerwały się z kotwic. Na miejscu, gdzie wznosiły się domy i wille, leżą obecnie ruiny, połamane deski i belki.

W Massachussets zginęło 50 osób. W Cape God 22 osoby. W New London w stanie Connecticut straty oceniają na 40 milionow dolarów.

Policja i wojsko zaopatruje w żywność kilkanaście tysięcy ludzi. Kilka terytorialnych jednostek wojskowych zmobilizowano dla niesienia pomocy ofiarom katastrofy żywiołowej. Cyklon nie ustaje, a w obecnej chwili nawiedził już południowe prowincje Kanady — Ontario i Quebec, wyrządzając ogromne straty.

W dolinie rzek Hudson i Connecticut wody zalały znaczne obszary.

Według ostatnich doniesień zginęło wskutek huraganu 441 osób.

Historyczne dni Republiki Czechosłowackiej

Wojska Czechosłowackie Obsadzają Sudety

BERLIN, (PAT.). — Niemieckie biuro informacyjne donosi z Eger:

Armia czeska otrzymała we czwartek po południu rozkaz szefa sztabu generalnego Krejciego, aby obsadziła obszar sudecko-niemiecki, graniczący z „Trzecią“ Rzeszą. Po południu koło godz. 4-ej weszły pierwsze kolumny samochodów pancernych do Koenigsberg, Falkenau, Graslitz, Neudeck, Joachimstal, Weipert itd.

W miejscowościach tych, jak wiadomo, po złożeniu broni przez policję objęły służbę porządkową oddziały ochronne partii Niemców sudeckich. Z chwilą gdy kolumny samochodów pancernych wchodziły do miast, Czesi otworzyli silny ogień karabinów maszynowych. Ogółem w powiecie Eger zabito 16 Niemców sudeckich. Wojska czeskie są w tej chwili w marszu, zdążając do Eger. Liczą się z tym, że w ciągu nocy Franzesbad i Asch zostaną ponownie obsadzone przez wojska czeskie.

W kilku miejscach doszło do strzelaniny. Według dotychczasowych wiadomości 9 osób padło od kul.

Walki trwają i nie można uzyskać bliższych szczegółów, gdyż łączność telefoniczna z Eger jest przerwana.

STARCIA

BERLIN (PAT). — Według doniesień z Friedland, w ciągu czwartkowego popołudnia wzmocniono tam znacznie garnizon wojskowy. W górach Harzu budowane są pospiesznie nowe linie obronne. Na wielu drogach ustawiono zapory z drutu kolczastego.

W okolicach Kellenbergu i Veutersreuth przeciągają liczne oddziały czeskie, które ponownie obsadziły całą granicę.

W czwartek przed urzędem gminnym w Zeidler doszło do starć między grupą 30 żandarmów a milicją Niemców sudeckich. W starciu tym 4-ch Niemców poniosło śmierć.

W Sudetach

LONDYN (PAT). — Wszelkie połączenia telegraficzne i telefoniczne z Pragą są prawie niemożliwe. Podminowany most na drodze w pobliżu Eger został wysadzony w powitrze przez nieznane osoby. Wszystkie pociągi, opuszczające Eger i udające się wgłąb Czechosłowacji, były przepełnione rodzinami Czechów. W czwartek tysiące Niemców w przygranicznych miastach sudeckich oczekiwały na przybycie wojsk niemieckich. Wśród ludności panuje przekonanie, iż wojska niemieckie, znajdujące się w pobliżu, gotowe są do wkroczenia na obszar Sudetów lada chwila.

Na szczycie katedry katolickiej w Eger powiewa flaga ze swastyką.

Plany „Trzeciej“ Rzeszy w stosunku do Czechosłowacji

GODESBERG, (PAT). Wzmocniony znacznie skład delegacji brytyjskiej, towarzyszącej sir Neville Chamberlainowi, tłumaczą tutaj tym, że Anglicy przewidują, że rozmowy obecne będą bardziej wyczerpujące od poprzednich rozmów w Berchtesgaden.

W chwili obecnej koła niemieckie tak sobie przedstawiają rozwiązanie definitywnie sprawy Czechosłowacji:

1) zwrot przez Pragę poszczególnych terytoriów Rzeszy Polsce i Węgrom.

2) rozwiązanie sprawy Słowacji i Rusi Podkarpackiej.

3) stworzenie z pozostałych terytoriów państwa zneutralizowanego bez wpływów komunistycznych. (?)

Z rozmów, prowadzonych w kołach niemieckich odnosi się wrażenie, że ich zdaniem, jedyną możliwością przeprowadzenia tego definitywnego rozwiązania będzie WKROCZENIE WOJSK NIEMIECKICH DO CZECHOSŁOWACJI.

W Godesbergu liczą, że rozmowy z Chamberlainem nie przeciągną się zbytnio, t. j. że najdalej w piątek popołudniu nastąpi jego powrót do Londynu. W kołach obserwatorów zagranicznych, bawiących w Godesberg, wysuwają jako najważniejszy czynnik zmiany sytuacji fakt postawienia przez Polskę i Wegry ich żądań rewindykacyjnych. Ogólnie panuje tu przekonanie, że zarówno Anglia, jak i Francja wycofują się z zagadnienia czechosłowackiego.

BERLIN, (PAT). Napływające wciąż nowe wiadomości trzymają w napięciu opinię niemiecką, która teraz wyraża przekonanie, że zgoda czeska nastąpiła zapóźno. Zlecenia Londynu i Paryża przestały już być aktualne. Nie chodzi już obecnie o sprawę sudecką, lecz także o powrót do Polski Śląska za Olzą i o uwzględnienie rewindykacji węgierskich. Rzesza nie może tolerować w sercu Europy państwa, będącego ostoją wpływów komunistycznych. (?! Przyp. Red).

Rozmowa Hitlera z Chamberlainem

GODESBERG, (PAT). Zapowiedziana o godz. 15 rozmowa Chamberlaina z Hitlerem, przesunięta została wobec późniejszego przybycia Cahmberlaina do Godesberg o godzinę i rozpoczęła się o godz. 16-ej w kwaterze kanclerza.

GODESBERG, (PAT). Rozmowa kanclerza Hitlera z premierem Chamberlainem, która trwała 3 godziny i 15 minut, zakończyła się o godz. 19.15. Po pożegnaniu się z kanclerzem Hitlerem, min. Ribbentrop odprowadził premiera Chamberlaina do samochodu, ozdobionego chorągiewkami angielską i niemiecką. Chamberlain przy dźwiękach trąbek oddziału honorowego S. S. odjechał do swych apartamentów.

LONDYN, (PAT). Reuter donosi z Godesberg, że rozmowy prowadzone przez Chamberlaina z Hitlerem, kontynuowane będą w piątek.

OŚWIADCZENIE CHAMBERLAINA

GODESBERG (PAT). — Rozmowa Hitler — Chamberlain, rozpoczęta o godz. 16.20, trwała do godz. 18.30. Następnie zebrali się delegaci angielscy i niemieccy w pełnym składzie i kontynuowali swe obrady wspólnie do godz. 19.15. Jak mówi komunikat urzędowy, dalszy ciąg rozmów odbędzie się w piątek w godzinach porannych. Żaden wspólny komunikat nie został wydany. Ze strony angielskiej natomiast premier Chamberlain wydał deklarację, którą złożył przedstawicielom prasy angielskiej. Brzmi ona w sposób następujący:

Na razie jest — zdaniem premiera brytyjskiego — pierwszorzędną i zasadniczą rzeczą, aby wszystkie strony i wszyscy zainteresowani powzięli postanowienie zapewnienia takich warunków lokalnych w Czechosłowacji, aby nie zakłóciły one w żaden sposób postępu rozmów, dlatego też wzywa premier z całą powagą wszystkich do utrzymania stanu porządku i powstrzymania się od wszelkiego rodzaju akcji, któraby mogła łatwo doprowadzić do incydentów.

W tej deklaracji dopatrują się wszyscy dowodów, że sytuacja jest nadal bardzo poważna. Ponieważ na temat kwestii Niemców sudeckich rokowania są już dosyć daleko posunięte, sądzą tutaj, że trudności i niebezpieczeństwa, które przewiduje oświadczenie premiera Chamberlaina, leżeć muszą w innej dziedzinie. Jak przypuszczają tu, wynikają one m. in. prawdopodobnie z żądań stawianych przez Polskę oraz Węgry.

Gen. Syrowy utworzył nowy rząd w Czechosłowacji

PRAGA (PAT). — Nowy Rząd czechosłowacki, mianowany przez prezydenta Republiki w godzinach wieczorowych, utworzony i zaprzysiężony został w następującym składzie:

Premier i minister obrony narodowej — gen. broni Jan Syrowy, generalny inspektor sił zbrojnych.

Minister spraw wewnętrznych — Jan Czerny, dotychczasowy prezydent ziemi morawsko - śląskiej.

Minister spraw zagranicznych — Jan Krofta.

Minister finansów — Józef Kalkus.

Minister oświaty — Engelberg Szubert, dyrektor departamentu tego resortu.

Minister sprawiedliwości — Włodzimierz Fajnor, pierwszy prezes sądu najwyższego.

Minister przemysłu i handlu — Jan Janaczek, dyrektor departamentu.

Minister komunikacji — Andrzej Kamenicky, dyr. dep.

Minister robót publicznych — gen. dyw. Franciszek Nosal.

Minister rolnictwa — Edward Reich, dyr. departamentu.

Minister opieki społecznej — Franciszek Horak, dyr. dep.

Minister zdrowia i wychowania fizycznego — Stanisław Mentl, profesor wydziału medycznego na uniwersytecie praskim.

Minister poczt i telegrafów — Karol Dunowski, dyr. dep.

Minister unifikacji prawnej — Józef Fric, dyr. dep.

Ministrowie bez teki — Hugo Wawrecka, dotychczasowy minister propagandy, Stanisław Bukowsky, przewódca sokoła czechosłowackiego, oraz Piotr Zenkl, prezydent m. Pragi.

Oficjalny organ hitlerowców domaga się ustąpienia Benesza

BERLIN, (PAT). — „Volkischer Beobachter“, komentując ostatnie wydarzenia w Cezchosłowacji, pisze:

Godzina Benesza — wybiła. Orzeczenie świata może mieć tylko jedno brzmienie: „ustąpić.“

Przemówienie Prezydenta Benesza

PRAGA, (PAT). O godzinie 19 prezydent Benesz wygłosił przemówienie radiowe, w którym nawoływał Czechów do zachowania spokoju. W mowie swej prezydent Benesz nadmienił m. in., że Rząd czechosłowacki zmuszony był dostosować się do sytuacji, on sam patrzy się jednak na rozwój wypadków spokojnie i bez bojaźni. Prezydent Benesz powiedział dalej, że ma swój plan, obliczony na wszelkie ewentualności i nie da się niczym wprowadzić w błąd.

Delegacja angielskiej Partii Pracy wyjechała do Paryża

LONDYN, (ATE). Z lotniska Heston wystartował samolot wiozący do Paryża delegację angielskiej Labour Party i związków zawodowych.

Delegacji przewodniczy sekretarz generalny związków zawodowych, sir Walter Citrine i jeden z przewódców Labour Party, Hugh Dalton.

Nie ma przesilenia gabinetowego we Francji

PARYŻ, (ATE). O godzinie 17-ej we czwartek, premier Daladier zdemontował rozchodzące się pogłoski o dymisji kilku ministrów. Przyczyną tych pogłosek była wizyta, którą ministrowie: Reynaud, Mandel i Champetier de Ribes złożyli premierowi w godzinach popołudniowych.

Demonstracje w Budapeszcie

BUDAPESZT, (PAT). W pochodzie, jaki w środę późnym wieczorem po wiecu manifestacyjnym przeszedł przez ulice miasta, niesiono olbrzymie transparenty prezydenta R. P. Mościckiego, regenta Horthy'ego, Hitlera, Mussoliniego.

Ograniczenia na pograniczu czeskim

PAT donosi: W czwartek na terenie powiatów: pszczyńskiego, rybnickiego, bielskiego, cieszyńskiego, wadowickiego, żywieckiego oraz bialskiego zostały wprowadzone w życie niektóre ograniczenia, wynikające z rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 grudnia 1927 r. o granicach państwa.

Premier i wicepremier u Marsz. Rydza Smigłego

W czwartek w godzinach południowych pan Marszałek Edward Śmigły-Rydz przyjął p. prezesa Rady Ministrów, gen. Sławoja Składkowskiego i p. wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy informowali go o pracach bieżących. (PAT).

Orkan w Stanach Zjednoczonych

NOWY JORK, (ATE). Orkan o niezwykłym nasileniu, który przeszedł nad wybrzeżem atlantyckim w Stanach Zjednoczonych, pociągnął za sobą — według ostatnich informacji — kilkanaście ofiar śmiertelnych. Ponieważ połączenia telefoniczne są w wielu wypadkach przerwane, nie można jeszcze ustalić dokładnej ilości ofiar. W każdym razie panuje obawa o los kilku tysięcy osób. Liczba rannych wynosi kilkaset osób. Huraganu o tak gwałtownej sile nie pamiętają od przeszło 50 lat. Dotychczasowe straty materialne oceniane są około 100 milionów dolarów.

Według ostatnich informacji orkan dotarł już do granicy kanadyjskiej, skąd również napływają wiadomości o jego niszczycielskiej działalności.

LONDYN, (PAT). Donoszą z Bostonu, że ostatni cyklon spowodował śmierć 278 osób w stanie Massachussetts, w Vermont, New Hampshire i Rhode Island. Liczba ofiar nie jest jeszcze ściśle ustalona i prawdopodobnie będzie wyższa po zebraniu dokładnych danych.

Zuchwały napad na pociąg Nicea—Paryż

W nocy ze środy na czwartek, dokonano napadu w pobliżu stacji kolejowej St. Barthelemy na pociąg towarowy Nicea — Paryż. Uzbrojona grupa bandytów zatrzymała pociąg, który został doszczętnie splądrowany. W czasie napadu maszynista odniósł postrzał rewolwerowy w prawą rękę. Dotychczas nie zdołano ustalić wysokości strat.

Demonstracje w Warszawie

PAT donosi: W czwartek odbyła się manifestacja pod hasłem „Śląsk Zaolzański musi być Polsce zwrócony“.

Plac Marszałka Piłsudskiego wypełnił się po brzegi.

darowe wszystkich organizacyj b.

Niesiono sztandary i transparenty z napisami: „Śląsk Zaolzański msui być Polsce zwrócony“, „Zaolzie musi być nasze“ itp.

Zgromadzenie zagaił płk. Dąbkowski. Przemawiali gen. Skwarczyński, szef OZN. i wiceminister Piasecki, prezes towarzystwa pomocy Polonii zagranicznej, major Edwin Wagner, wiceprezes zarządu głównego federacji PZOO. i przedstawiciel Polaków z za Olzy.

Po odczytaniu przez płk. Dąbkowskiego rezolucji, sformował się pochód, który udał się do generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych.

Do Marszałka Śmigłego-Rydza udała się delegacja. Na balkon wyszedł naczelny wódz — Marszałek Śmigły-Rydz, który oświadczył:

„Nie mogę długo wśród was przebywać, ponieważ, jak to dobrze rozumiecie, mam swoje ważne zajęcia.

Chcę tylko krótko stwierdzić, że uczucie patriotyzmu i poczucie godności narodowej, które są zasadniczym tonem waszych okrzyków i przepełniają waszą pierś— przepełniają dziś serce całego narodu.

Są one tak realnym konkretem, że nikt nad nim nie może przejść do porządku“.

Następnie odegrano Hymn Narodowy. Wznoszono okrzyki na cześć Marszałka Rydza-Śmigłego.

Listy z Francji

Święto przyjaźni

Polsko-Francuskiej w Lens

Lens, jeden z najpoważniejszych ośrodków francuskiego przemysłu górniczego, miasto położone na skrzyżowaniu dróg z Arras do Lille i z Douai do Dunkierki, jest niewątpliwą „stolicą" polskiego wychodźtwa we Francji; promieniującą na stutysięczną masą górników Polaków w departamentach północnych Pas-de-Calais i Nord i na całą pół milionową emigrację naszą. W gościnnej sali merostwa w Lens obradować będzie 25-go września 6-ty Zjazd TUR. Wychodźtwa Polskiego we Francji, w tym mieście na tydzień przed zjazdem zorganizowało kierownictwo miejscowego TUR'a wielki obchód dziesięciolecia istnienia organizacji.

Obchodowi nadano charakter Święta Przyjaźni Francusko - Polskiej, wynikającej na tutejszym gruncie nie tylko z głębokiego przeświadczenia o wspólności losów i przeznaczeń demokracji polskiej i francuskiej, ale również z głębokiego, serdecznego zżycia się robotniczej masy polskiej z potężną, na północy francuską organizacją socjalistyczną i syndykalistyczną, urzeczywistniającą na każdym kroku, w praktyce życia codziennego zasady braterskiej współpracy międzynarodowej.

W komitecie organizacyjnym obchodu obok prezydium T.U.R. z tow. tow. J. Szczerbińskim, W. Hordysem, i T. Krawczyńskim na czele, wzięli udział wybitni francuscy działacze socjalistyczni, jak tow. A. Maes, poseł i burmistrz Lens, tow. Cadot, poseł i burmistrz Bruay-en-Artois, poseł Slon tow. Mailly, poseł Beltrémieux i wielu innych towarzyszy radnych miejskich i departamentalnych.

W imieniu swoim i kilkudziesięciu zgromadzonych działaczy robotniczych, serdeczne powitał zaproszoną przed południem do sali merostwa delegację TUR wychodźczego — poseł i mer tow. Maes.

W imieniu towarzyszy polskich odpowiedział przedstawiciel TUR z kraju i założyciel w roku 1928 TUR'a wychodźczego tow. Em. Freyd.

„Dziesięciolecie TUR'a we Francji — stwierdził mówca — obchodzimy pod znakiem przyjaźni z Demokracją Francuską".

„W chwili, kiedy w Europie szaleje orgia nienawiści, kiedy w sąsiadujących z Francją krajach podnosi się do godności najwyższych cnotę hasła barbarzyńskiego szowinizmu, przypadło Wam, Towarzysze, trudne zadanie rządzenia miastem, w którym obok Francuzów skupia się znaczna masa cudzoziemców".

„Stwierdzam, że Merostwo miasta Lens nie czyniło nigdy różnicy pomiędzy mieszkańcami różnej narodowości, stosowało zawsze Prawo jednakie dla wszystkich, czyniło więcej niż prawo wymaga, gdyż wprowadzało w życie zasady braterskiej pomocy i przyjaźni".

„Wypełniliście całkowicie wobec moich Rodaków obowiązek Człowieka, Obywatela i Socjalisty, — mogę Was zapewnić, że polscy robotnicy gotowi są — gdy przyjdzie potrzeba — spełnić bez reszty swój obowiązek wobec Wolności i Francji, przeświadczeni głęboko, że stając do walki o Wolność, bronią również swojej Ojczyzny".

„Za chwilę złożymy wieniec u stóp poległych dzieci Lens. Powiemy im po prostu i szczerze: Wolność Francji jest znów zagrożona. Bronią jej jednak nietylko dzieci tego kraju, ale wszyscy ci, którzy pracując na Jej ziemi, pokochali Francję, odwieczną warownię wolności powszechnej".

Po południu odbyły się na stadionie miejskim ćwiczenia reprezentacyjnych gromad harcerstwa TUR., mecz piłki nożnej klubu polskiego z francuskim, po czym do pięciu set zgromadzonych robotników przemówili tow. tow. Mailly (zwany tu „Ojcem Polaków"), tow. Hordys i Freyd.

Raz jeszcze działacze polscy i francuscy zebrali się na bankiecie, gdzie przemówili tow. tow.: Mailly, Hanstel, zastępca mera Lens, Dupuis, przewodniczący miejscowej Ligi Obrony Praw Człowieka, Very, zastępca mera Bruay oraz delegat z Polski.

Najświetniej wypadło zakończenie obchodu. Na centralnym Placu Jana Jaurèsa, obok Merostwa stanęła wielka estrada rzęsiście oświetlona reflektorami i przystrojona flagami polskimi i francuskimi. Cztery tysiące osób z niesłabnącym zainteresowaniem przyglądało się trzy godzinnemu programowi całkowicie wykonanemu przez organizacje robotnicze: naszego TUR i bratnich instytucyj francuskich.

Koło Artystyczne z Barlin — 18 osób w barwnych strojach ludowych — odtańczyło stylizowanego „Mazura", gromada Harcerstwa TUR z Noeux-les-Mines" z towarzyszeniem muzyki dała pokaz ćwiczeń rytmicznych, zespół francuskich gimnastyków z organizacji „Travail" popisywał się wysoką klasą ćwiczeń, najmłodsi Harcerze TUR dali inscenizacje piosenek polskich, TUR'owcy z okręgu Douai, również stylowo ubrani, porwali widzów brawurowym „Krakowiakiem", po czym wystąpiły trzy robotnicze zespoły taneczne francuskie.

Uroczystość zakończono hymnem robotniczym, po czym młodzi udali się na bal TUR'owy do sali Tabarin.

Obchód dziesięciolecia TUR we Francji pozostawił niezapomniane wrażenie wśród ludności Lens i okolic, osiągając swój cel i pogłębienie rzetelnej przyjaźni obu ludów i wzniesienie wysoko sztandaru socjalistycznej oświaty wśród wychodźtwa polskiego.

Lens we wrześniu.

ED.

Wiadomości z całej Polski

ZABÓJSTWO MAJSTRA

Na ul. Hutniczej w Świętochłowicach znaleziono leżące w kałuży krwi zwłoki majstra hutniczego z huty „Florian" w Świętochłowicach, Emila Gawendy. Jak wykazały dochodzenia, Gawenda w drodze powrotnej z huty do domu został uderzony kamieniem w skroń przez niejakiego Józefa Głombika ze Zgody. Głombik żywił do Gawendy urazę w związku z zajściem w jednej z restauracyj miejscowych. Twierdzi on, że działał w obronie koniecznej. Zabójcę aresztowano.

WYPADEK NA KOPALNI

W podziemiach kopalni „Anna" w Pszowie uległ nieszczęśliwemu wypadkowi górnik Augustyn Kosteczko, który w czasie t. zw. tąpnięcia został przysypany zwałami węgla tak fatalnie, że doznał zmiażdżenia obu nóg. Nieszczęśliwego górnika w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala Spółki Brackiej.

WYBUCH GRANATU

W Ossowej Górze pod Bydgoszczą 16-letni pastuch Jan Kamiński znalazł stary zapalnik od granatu. Chłopiec wraz ze swym rówieśnikiem Karolem Schillerem zaczął manipulować przy zapalniku. Nastąpił wybuch, na skutek którego Kamiński doznał poszarpania obu rąk, Schiller zaś poważnej kontuzji oka, zagrażającej ślepotą. Obu chłopców przewieziono do szpitala.

WYPADEK SAMOCHODOWY OBYWATELKI FRANCUSKIEJ I DZIENNIKARZA

Na szosie Poznańskiej w Ożarowie przed fabryką kabli i walcowni miedzi samochód osobowy, prowadzony przez obywatelkę francuską, Gaerane Poitrinat, zamieszkała stale w departamencie Sekwany pod Paryżem, wskutek zbyt szybkiej jazdy zderzył się z samochodem ciężarowym, należącym do fabryki kabli, wyjeżdżającym z bramy fabryki. Poitrinat, jadąc z nadmierną szybkością, nie zwróciła uwagi na dawany przez kierowcę samochodu ciężarowego sygnał kierunkowy i uderzyła bokiem swego samochodu o lewy bok samochodu ciężarowego. Wskutek zderzenia samochód osobowy uległ uszkodzeniu. Poszkodowana oblicza straty na około 500 zł. Wypadku z ludźmi nie było. Poitrinat jechała w towarzystwie dziennikarza, Mieczysława Sierpeckiego z Paryża. Policja prowadzi dochodzenie.

U źródeł antysemityzmu włoskiego

Antysemickie Włochy! Co za niespodzianka! I nie tylko dlatego, że mój nieszczęśliwy kraj jest najmniej „ideologiczny" na świecie, ale przede wszystkim dlatego, że ani względy historyczne, ani tradycyjne, ekonomiczne lub społeczne, będące u podstaw antysemityzmu w innych krajach, nie istnieją i nigdy nie istniały we Włoszech.

Liczbowo bez znaczenia (statystyka wykazuje 1 Żyda na 1000 ludności), Żydzi włoscy nie posiadają tych bogactw, które gdzieindziej budzą zazdrość i nienawiść u mniej zamożnych. Nie mają też organizacji zamkniętej, zapewniającej bogatemu żydostwu taki lub inny monopol handlowy czy bankowy. Nie ma separatyzmu żydowskiego. Raczej przeciwnie, wszyscy lub prawie wszyscy, są snobami asymilacji społecznej i duchowej. Małżeństwa mieszane były we Włoszech zawsze najczęstsze. I jeżeli sjonizm tu i owdzie znajdował kilku zwolenników, to przecież częściej można było spotykać „kryzys duchowy", prowadzący licznych Żydów prosto do—chrztu. A było tego coraz więcej.

Czy należy zatem wnioskować, że „antysemityzm na rozkaz", dekretowany we Włoszech z góry, tłumaczy się jedynie chęcią „zglajchszaltowania" się z Niemcami? Nie sądzę. Mussolini nie ma interesu w tym, by zbyt hałaśliwie prostować te głosy o naśladowaniu „führera", a ma przeciwnie największy interes w tym, by ukryć przed światem prawdziwe przyczyny — i jedyne! — sztucznego i przymusowego antysemityzmu.

Warto zdemaskować te przyczyny.

Faszyzm jest u władzy od r. 1922 i jedynie w ciągu 4 czy 5 pierwszych lat było pod względem gospodarczym nieźle. Nowi władcy żyli ze spadku, pozostałego po rządach „pluto-demokratycznych". Od tamtego czasu faszyzm przechodził swój specjalny kryzys (lata 1926 — 1927), poprzedzający kryzys światowy, z kolejnymi bankructwami państwa, stopniowym krachem wielkich „prywatnych" organizmów gospodarczych, a następnie z „autarkią" (samowystarczalnością), etatyzmem i wywłaszczeniem fiskalnym.

Doprowadziło to do tego, że nie tylko robotnicy i włościanie bezrolni, oraz drobni posiadacze poczuli na sobie ciężar upadku gospodarczego, ale w końcu także — mimo „laurów" imperialnych, a raczej z ich powodu—klasy średnie. Zło rośnie. A daje się ono we znaki tym najbardziej hałaśliwym kategoriom małej i średniej burżuazji, które od początku należą do faszyzmu i mają swych protektorów w przedpokojach dygnitarskich i radach faszystowskich.

Nie dość na tym. Do niezadowolenia generacji z pochodu na Rzym dochodzi niezadowolenie nowego pokolenia, wychowanego w kulcie gwałtu i domagającego się odmłodzenia szeregów politycznych i ekonomicznych. Niestety, nie można już tak, jak przed 10 albo 15 laty, wypędzić starych i zrobić miejsce dla młodych, ponieważ starzy nie są to już znienawidzeni wrogowie „nowych" Włoch, lecz przeciwnie — twórcy reżymu.

I oto dlaczego zdecydowano się na te środki antysemickie, mające zapewnić posady 15 do 20 tysiącom najbardziej hałaśliwych z pośród protegowanych, to znaczy najniebezpieczniejszych dla reżymu.

Tym się tłumaczy charakter prawdziwej wyprawy karnej, na zimno postanowionej, tych środków antysemickich we Włoszech; pośledniość kulturalna i podłość moralna zaimprowizowanych teoretyków, którym powierzono rozpętać antysemityzm. To tłumaczy również, że pierwsze represje zastosowano do urzędników, odłożono zaś na później wszystko, co nie daje natychmiastowego dochodu.

I niech nam nie zarzucą, że przynęta 15 lub 20 tysięcy urzędów nie wystarcza do wyjaśnienia tego, co się dzieje we Włoszech przeciw Żydom. Albowiem represje antyżydowskie nie są jedyne, za pomocą których „reżym" usiłuje skłonić do milczenia swych nowych zgłodniałych wykolejeńców. Żydzi włoscy nie są jedyni, którzy ponoszą skutki tego dzikiego rabunku: są także kobiety; wszystkie kobiety włoskie, katolickie tak samo jak żydowskie.

Nie zwrócono na to uwagi, ponieważ Żydzi są więcej w modzie; ale w tym samym czasie co dekret, wymierzony przeciw Żydom, inny dekret *ograniczył do 10 procent liczbę urzędów, które będą mogły być piastowane przez kobiety w instytucjach publicznych i prywatnych.* W fabrykach włókienniczych, w błotach pól ryżowych, tam, gdzie praca jest wyjątkowo ciężka i źle opłacana — tam żadnych ograniczeń dla kobiet włoskich! Ale dziesiątki tysięcy kobiet będą musiały opuścić swe posady w biurach, w instytucjach publicznych i t. d. Miejsca teraz dla młodych małżonków, drepcących w kolejce, a bardziej niebezpiecznych dla trwałości „reżymu"!

Ach! Nie mam zamiaru pomniejszyć okropności i głębokiej niesprawiedliwości prześladowań antysemickich przez powołanie się na zarządzenia przeciw kobietom, ale mam chyba prawo żądać, aby przyjęto z takim samym oburzeniem i grozą spychanie kobiety włoskiej do sytuacji z ubiegłego stulecia, do roli służebnicy, obcej wszystkiemu, co mogłoby ją wywyższyć i wyzwolić.

[illegible]

Jeszcze w lutym r. b. Mussolini sam pisał w „Informacjach Dyplomatycznych", że Włochy nigdy nie wkroczą na drogę antysemityzmu!

Mussolini starzeje się. Obecnie młodzież przez niego wychowana panuje już nad nim i nie liczy się ani z nim, ani z Włochami.

C. E.MODIGLIANI

WIADOMOŚCI SPORTOWE

NOWOSCI

ZAMKNIĘCIE BOISKA POLONII MA BYĆ COFNIĘTE

W swoim czasie zarząd Ligi zdecydował się zamknąć boisko KS. Polonia na skutek nieporządków tam panujących i karygodnych wystąpień publiczności w stosunku do drużyn gości i sędziego, zakazując tym samym urządzanie przez Polonię meczów ligowych na boisku pryz ul. Konwiktorskiego.

Zawiadomiono jednocześnie Polonię, że cofnięcie decyzji uzależnione jest od poczynienia przez Polonię szeregu poprawek oraz zagwarantowania porządku tak na boisku jak i przy wejściu na teren klubu.

Polonia dostosowała się do żądania Ligi i pośpiesznie przeprowadziła liczne inwestycje. Szatnie dla graczy odgrodzono specjalną barierą od publiczności, wybudowano specjalną szatnię dla sędziego, również odseparowaną od publiczności. Ułatwiono odjazd drużyny gości po meczu z boiska do miasta, postanowiono w widocznych miejscach umieścić tablice ostrzegawcze przed konsekwencjami nieodpowiedniego zachowania się. a jednocześnie apelujące do spokoju. W tym samym celu umieszczone będą odpowiednie napisy na afiszach meczów, a podczas zawodów rozdawane będą specjalne ulotki. Jednocześnie postanowiono zwiększyć znacznie liczbę porządkowych na boisku oraz wprowadzić porządkowych u wejść na teren klubu.

Poczynione przez Polonię inwestycje zostały już sprawdzone przez przedstawiciela zarządu Ligi PZPN., tak, że przypuszczać należy iż decyzja zarządu Ligi zostanie cofnięta i Polonia będzie mogła nadal grać na swym boisku.

Najbliższy mecz rozegra Polonia 2.X z Warszawianką.

SĘDZIA PIŁKARSKI P. WARDĘSZKIEWICZ PRZECIWKO P. KRUGOWI

Znany sędzia piłkarski, p. Wardęszkiewicz z Łodzi zwrócił się do zarządu PZPN. z prośbą o pozwolenie wytoczenia sprawy sądowej p. Krugowi, członkowi zarządu PZPN. i KS. Polonia, za obrazę w druku w związku z prowadzeniem przez p. Wardęszkiewicza zawodów Cracovia — Polonia w Krakowie.

KANADA CHCE ZORGANIZOWAĆ OLIMPIADĘ W 1944 R.

Kanada postanowiła ubiegać się o organizację igrzysk olimpijskich w 1944 roku. Należy zaznaczyć, że o te igrzyska ubiegają się również Londyn, Budapeszt, Lozanna i Ateny.

TENIS

JĘDRZEJOWSKA PRZEGRYWA Z MATHIEU W CLEVELAND

W Cleveland odbył się międzynarodowy turniej tenisowy z udziałem Jędrzejowskiej. Polska walczyła z mistrzynią Francji Mathieu, przegrywając w trzech setach 4:6, 6:3, 6:8.

W grze pojedyńczej panów druga rakieta Ameryki Riggs pokonał Francuza Petra 2:6, 6:2, 9:7.

PIŁKA NOŻNA

ANGLIA — IRLANDIA 8:2

Rozegrany został w Belfast międzypaństwowy mecz piłkarski Anglia — Irlandia. Zwyciężyła Anglia 8:2.

ARSENAL — SZWAJCARIA 3:2

W drodze powrotnej z Dublina piłkarska reprezentacja Szwajcarii rozegrała w Londynie mecz ze znanym klubem angielskim pierwszej ligi, Arsenalem.

Zawodowcy angielscy zwyciężyli w stosunku 3:2.

Nowe książki

Marian Ruth - Buczkowski: — „ZWYCZAJNOŚĆ I PRZECZUCIA". Warszawa, „Rój", 1938; str. 272.

Gdyby o kwalifikacjach pisarskich p. Rutha - Buczkowskiego wnioskować na podstawie poszczególnych prac w tomie p. t. „Zwyczajność i przeczucia" zebranych, sąd za każdym niemal razem wypadłby inaczej, tak różne bowiem są te prace pod względem treści i techniki autorskiej, tak bardzo rozmaite co do stopnia dojrzałości artystycznej. Obok rzeczy skonczonych, jak np. „Dzieciństwo", są tu drobne studia i szkice („Ratunek" „Rozgrzewka") o charakterze zaczątkowym i fragmentarycznym; obok wspomnień i opowiadań, utrzymanych w tonacji groźnej i posępnej, są kapitalne pomysły urodzonego humorysty („Groteska"), który z najbardziej powszednich faktów i zdarzeń potrafi wyciągnąć na jaw tkwiący w nich pierwiastek komizmu.

Niesłusznie się jednak stało, że na czele zbioru zamieścił autor dłuższe opowiadanie „Tomasz Nie nazwany", będące najsłabszą bodajże pozycją tomu. Pretensjonalny i sztuczny pomysł idzie tu w parze z papierowością postaci ludzkich i fałszywą poetycznością stwarzanych przez tytułowego bohatera nastrojów. Ten Tomasz Nie nazwany wystylizowany został na jakiegoś świętego z... nieprawdopodobnego zdarzenia i obarczony przytem grzechem nieznośnego gadulstwa. Jakoś nie wzbudza w nas zaufania dziwny przybysz z dalekiego świata, który mieszka w zupełnej samotności, chodzi w zgrzebnej koszuli, pije tylko wodę, odżywia się rzodkiewkami i malinami, a poza tym—produkuje, pytany czy nie pytany, aforyzmy w takim np. rodzaju: „rośliny są równie zależne od tego co mają, jak i od tego, czego im brak, to samo dotyczy ludzi"; albo — „chwila zadumy nad rozwijającym się kwiatem wiśni może być przeszłością ważniejszą od dziesięciu lat pracy w takich czy innych warunkach"... I t. d. — i t. p. Czy to jest głębia filozoficznej mądrości? Chyba nie, raczej banał, w danym razie po - franciszkańsku ucharakteryzowany. A już najbardziej irytuje to, że ów wyidealizowany Tomasz roztacza skarby swej wymowy przed ludźmi, którzy go zrozumieć w żaden sposób nie mogą, Widmowo i nierealnie wygląda całe to małomiasteczkowe środowisko Tomasza, mgliste i mętne jest podłoże jego kontaktów duchowych z miejscowym sędzią, „który pełnił obowiązki prokuratora" (?), ciemnym i zagadkowym pozostaje dla czytelnika cel i zamiar autorski.

Spośród pomieszczonych w tomie p. t. „Zwyczajność i przeczucia" utworów na pierwsze miejsca wysunąłbym wspomniane już „Dzieciństwo" (głęboko odczuta tragedia wojennego sieroty), „Groteskę" (z filmowym zacięciem potraktowane scenki rodzinne) oraz tytułowe niedługie opowiadanie, w którym z dużą subtelnością odsłonięty został tajemniczy lecz istotny związek między „zwyczajnością" godzin szkolnych a „przeczuciem" spraw ostatecznych i nieodwołalnych.

P. Ruth - Buczkowski stara się — nie bez powodzenia — o styl i wyraz własny, co poczytać trzeba za dużą zaletę. Na tej drodze pozbyć się musi jednak pewnej rozrzutności słownej, pewnej maniery pisarskiej, która ma jakoby gwarantować nastrojowość i oryginalność, a w rzeczywistości nuży jednostajnością sposobów i chwytów. Należy przypomnieć, że wydana przed dwoma laty powieść p. Buczkowskiego „Tragiczne pokolenie" przyniosło mu sporo wyrażów uznania i zachęty. „Zwyczajność i przeczucia" — to zapewne etap przejściowy, po którym nastąpią pełniejsze i doskonalsze osiągnięcia.

***

„STAROŚWIECKI SKLEP". Warszawa, „Rój", 1938; str. 232.

Rzadko się chyba zdarza, by jakiś sklep miał własną... literaturę. Takim wyjątkiem jest dziś w Warszawie wedlowski sklep na rogu Szpitalnej i Hortensji, któremu poświęcona została cała — książka. Gdy właściciele firmy powzięli zamiar odnowienia sklepu na modłę współczesną, w sferach literackich rozległy się głosy protestu, w imię zachowania czystości stylu tego zabytku przedwojennej, „secesyjnej" Warszawy. Głosom tym dano posłuch, a niezależnie od tego szef firmy wyznaczył pewną kwotę jako nagrodę literacką za najlepsze, z przeszłością sklepu związane, wspomnienie.

Konkurs zgromadził sporą liczbę utworów. Dziesięć, uznanych za najlepsze, zebrano i wydrukowano w wydaniu książkowym. Pomimo jednorodności tematu, całość przedstawia się interesująco dzięki szerokiej skali pomysłów i metod poszczególnych autorów, wśród których (pomijam nazwiska uznane) sa bardzo obiecujące talenty. Prawdziwą ozdobą książki są zestrojone z tekstem „wspomnień" drzeworyty, wykonane przez najznakomitszych grafików polskich (Chrostowski, Mrożewski, Bartłomiejczyk i inni).

***

Janusz Meissner: „SKRZYDŁA NAD ARKTYKIEM". Warszawa, „Rój", 1938; str. 288.

Nowa książka, popularnego autora powieści i nowel lotniczych stanowi część drugą „Szkoły Orląt", wydanej przed paru laty i cieszącej się dużą poczytnością. P. Meissner, lotnik z zamiłowania i zawodu, traktuje swoje pisarstwo rzeczowo i fachowo, nie zapominając przytem o interesującej fabule i ogólno - dydaktycznej stronie opowieści. „Skrzydła nad Arktykiem" zawierają dalsze dzieje kpt. Greya i uczniów, kształconych w jego „Szkole Orląt", a porywających się na wielkie czyny lotnicze. Dla amatorów powietrznych przygód i sensacyj — lektura doskonała.

Bolesław Dudziński.

P. A. T.

Niektórzy moi koledzy-publicyści i dziennikarze — lubią od czasu do czasu „wsiadać" na Polską Agencję Telegraficzną i... używają niekiedy — jakby to określić?... używają „grubszego końca".

Bywają wypadki, kiedy znajdują te ataki pełne uzasadnienie. Ale bywają i wypadki inne, kiedy ataki są jawnie krzywdzące i niesprawiedliwe. Co do mnie, — śledzę, — jako redaktor naczelny dużego dziennika, od lat dwunastu *pracę techniczną* P. A. T. I piszę całkiem bezstronnie: Polska Agencja Telegraficzna poczyniła naprawdę — pod względem sprawności swojej pracy technicznej — *postępy niemałe*. Oddaje nam wszystkim—redaktorom i dziennikarzom — usługi bardzo znaczne. Ma tylko jedną wadę, której usunięcie zależy, niestety, nie wyłącznie od kierownictwa samej agencji.

P. A. T. CHCE BYĆ NIAŃKĄ.

P. A. T. niekiedy „fryzuje" wiadomości My — redaktorzy naczelni (bez różnicy, jak sądzę, przekonań), sądzimy, że my sami jesteśmy powołani do tego, by *oceniać* zdarzenia polityczne, nadawać im takie czy inne zabarwienie; od P. A. T. wymagamy *informacyj*; jedynie — *informacyj*; niczego ponadto nie wymagamy.

P. A. T. winien nas informować o tym, co podaje francuska agencja „Havasa", i o tym, co podaje brytyjska agencja „Reutera", i o tym, co podaje „Niemieckie Biuro Korespondencyjne" (nie ręczę, czy przytaczam ściśle nazwę agencji przybocznej p. min. Goebbelsa). My *sobie sami* wybierzemy z tego wszystkiego, my — redaktorzy, publicyści i dziennikarze, to, co nam będzie z tych czy owakich względów odpowiadało.

NIE POTRZEBUJEMY NIAŃKI.

Jesteśmy ludzie dorośli.

O to jednak prosimy kierownictwo Polskiej Agencji Telegraficznej, — my wszyscy, redaktorzy naczelni, bez różnicy poglądów, jak sądzę. Wiem, że to zależy nie od kierownictwa P. A. T. jedynie; niechże kierownictwo P. A. T. zechce wziąć na siebie niewdzięczny trud wytłómaczenia *komu należy*, że my — redaktorzy naczelni — *nie prosimy o niańkę*, która nas poprowadzi za rączkę poprzez ścieżki urwiste dzisiejszej sytuacji europejskiej. Damy sobie jakoś radę *„we własnym zakresie"*, mówiąc stylem biurokratycznym. A o *INFORMACJE* prosimy. Jaknajwięcej i *jaknajbezstronniej!*

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

Konfiskata

Nasz numer wczorajszy uległ konfiskacie. Spowodowała ona spóźnienia w dotarciu numeru do prenumeratorów i czytelników. — Możemy tylko przeprosić za to nie zależne od nas spóźnienie.

Dokoła sprawy czechosłowackiej

W RZĄDZIE FRANCUSKIM

Korespondent paryski londyńskiego „Daily Herald" przynosi następujące *szczegóły o postawie* Rządu francuskiego w sprawie czechosłowackiej.

Kiedy Daladier i Bonnet, po powrocie z Londynu, zawiadomili gabinet o decyzji londyńskiej, senator Queuille, minister rolnictwa, ostro zaatakował uchwałę londyńską. Wzywa on kolegów, by nie zgodzili się na tę uchwałę.

Ministra tego poparli ministrowie Roucart, Sarraut, Campinchi, Reynaud i Mandl.

Bronili decyzji londyńskiej Bonnet i Chautemps.

Daladier zakłopotany dość silną opozycją, stanął jednak w obronie swej własnej decyzji z Londynu, która zresztą miała za sobą większość gabinetu.

Dyskusja trwała 1½ godziny. W końcu wszyscy głosowali za rozwiązaniem londyńskim z tym wszakże, że całe zagadnienie wejdzie na nowo pod obrady w razie odrzucenia przez Pragę propozycji londyńskich.

JOUHAUX NIE CHCIAŁ WIERZYĆ...

Tow. Jouhaux, przewódca francuskich związków zawodowych, bawiący obecnie w Waszyngtonie, na wiadomość o decyzji londyńskiej oświadczył, że *nie chce wierzyć, by Anglia i Francja zgodziły się na żądania Hitlera.*

Robotnicy francuscy — twierdził Jouhaux — nigdy nie zgodzą się na tę propozycję, ani Izba Deputowanych, której musi być przedłożona. Jeżeli propozycja londyńska jest prawdziwa, to jest — głupia.

NIEPOKÓJ W RUMUNII

„Brytyjska Prasa Zjednoczona", agencja prasowa londyńska, donosi z Rumunii, że w związku ze sprawą czechosłowacką panuje tam silne zaniepokojenie.

Król Karol jest w stałym kontakcie z Rządem.

Nerwowość ludności wyraża się m. in. w tym, że czyni gorączkowo zakupy żywności; cukru już prawie dostać nie można.

Dr. Maniu, przewódca stronnictwa chłopskiego, wygłosił mowę, w której m. in. powiedział:

„Musimy być zjednoczeni i *musimy zdawać sobie sprawę, że to co się dzisiaj dzieje w Czechosłowacji, może jutro nas spotkać".*

REFLEKSJE

Niebezpieczne argumenty

Prasa „narodowa" i „sanacyjna" rozpamiętywuje z coraz większym oburzeniem skład narodowościowy Republiki Czechosłowackiej; — żąda zastosowania zasady samostanowienia o sobie narodów — i przytakuje mowom Hitlera i Mussoliniego, którzy zgodnie odmawiają prawa istnienia państwom, skupiającym w sobie różne narodowości.

Istnienie jednolitego państwa uzasadnia NIE TYLKO JEDNOLITOŚĆ NARODOWA, ale również warunki geograficzne i ekonomiczne: brak, względnie nadmiar surowców czy węgla, wolny dostęp do morza i wolne ujście rzeki, stanowiącej główną arterię wodną, — a przede wszystkim długi proces tworzenia państwa i wspólna historia.

Może zapomnieć Mussolini o tym, że w państwie jego mieszkają pozbawieni praw Niemcy i Kroaci pobrzeża, że Włochy mają: Fiume i Zadar; — może zapomnieć Hitler, że do Niemiec należy zwarta grupa ludności autochtonicznej, zamieszkującej od wieków rdzennie polskie ziemie, — ale nie powinni zapominać o tym polscy politycy i publicyści. Argumenty bowiem, raz rzucone — pozostają; przeminie problem Czechosłowacji, a one pozostaną i mogą obrócić się przeciwko Polsce — zwłaszcza, gdy wypowiedziane zostały ustami Polaków.

Dziś, gdy się pisze historię codziennie na szpaltach gazet, nie można liczyć na niczyją krótką pamięć; — również nie należy liczyć na to, że może uda się zastosować etykę Murzyna, który uznaje, że dobrze się stało, gdy ukradł wołu na śniadanie, — ale źle, gdy sąsiad zrobił mu to samo.

Najlepsze i najtrwalsze argumenty — to te, które można stosować ZAWSZE i WSZĘDZIE — zarówno na południu, jak i na północy; na zachodzie, jak i na wschodzie.

O tej zasadzie pamiętać winni polscy politycy i publicyści, licząc się z tym, że po dniu dzisiejszym następuje JUTRO.

n. t.

„Uciśnieni" Niemcy sudeccy

Wszystkie agentury prawne „Faszinternu" działają zgodnie, by urobić w świecie mniemanie o rzekomym ucisku Niemców sudeckich w Czechosłowacji. Jest to kłamstwo z gatunku najbardziej cynicznych i pospolitych — i dlatego może, niestety, znajduje sobie dostęp do umysłów bezkrytycznych i łatwowiernych.

Najgłośniej mówią cyfry—i one są najbardziej przekonywujące. A według ostatnich statystyk, **stan kulturalnego posiadania Niemców w Czechosłowacji** przedstawia się jak następuje:

szkół niższych średnich 5.293
szkół wyższych (uniwersytet, dwie politechniki itd.) — 5
czasopism 250
stałych teatrów 17.

W parlamencie praskim zasiada 70 posłów i 36 senatorów niemieckich. Niemcy, jako obywatele Republiki czechosłowackiej, korzystają — rzecz prosta — z wszelkich swobód i wolności, jakie konstytucja tego **demokratycznego** państwa wszystkim obywatelom zapewnia.

BD.

Przegląd prasy

STRONNICTWO LUDOWE.

„Zielony Sztandar", organ Stronnictwa Ludowego, omawiając dekret p. Prezydenta o rozwiązaniu Sejmu i Senatu stawia pytanie czy jest możliwe, by już Sejm najbliższy reprezentował należycie nurtujące w społeczeństwie prądy i odpowiada na to pytanie negatywnie:

„Wszak on będzie powołany do życia na podstawie starej ordynacji, tej ordynacji, która była sfabrykowana w tym celu, by nie dopuścić do izb ustawodawczych nie zależnych ruchów społecznych i politycznych. Ta ordynacja, która miała spełniać rolę płotu, odgraniczającego stronnictwa opozycyjne od wpływu na sprawy państwowe — czyż może raptem stać się pomostem, po którym szerokie masy narodu szłyby do czynniejszego współudziału w pracy dla państwa? Nie! Nie jest to możliwe.

Pójście stronnictw opozycyjnych do wyborów byłoby wyrażeniem zgody na obecny stan rzeczy".

KTO KANDYDUJE?

W obozie rządzącym już omawiają kandydatury do obecnego Sejmu. „Dziennik Bydgoski" rejestruje szereg informacyj z tej dziedziny:

„Rozeszła się pogłoska, pochodząca ze sfer kompetentnych, że p. posłanka Prystorowa, której mandat na Wileńszczyźnie nie mo żnaby uważać za pewny, miała oświadczyć, że kandydować do Sejmu nie zamierza. Podobno również nie zamierza kandydować do Senatu marszałek Prystor. Z tego faktu wyprowadzono inny wniosek, a mianowicie ten, że nie będzie się również ubiegać o mandat marszałek Sejmu płk. Sławek.

Natomiast wszyscy ministrowie rządu gen. Składkowskiego kandydować będą bądź do Sejmu — bądź do Senatu, może z wyjątkiem samego premiera".

„Kurier Polski" natomiast twierdzi, że p. premier kandyduje z powiatu tureckiego.

„GONIEC" ZALECA SOJUSZ Z NIEMCAMI.

Rzecz jednak prosta, że nie wybory stanowią w tej chwili centrum zainteresowania opinii politycznej. Koncentruje się ono, przede wszystkim wokół wielkich problemów polityki międzynarodowej.— Na ten temat roi się w prasie prawicowej od „zbawiennych" rad dla polskiej polityki. Między innymi „Goniec", dowodząc, że Francja przegrała swoją grę na korzyść „Trzeciej" Rzeszy niedwuznacznie doradza zerwanie sojuszu z Francją i zbliżenie się jeszcze większe do Niemiec.

„Zmieniona sytuacja w Europie nakazuje nam szukać nowych przyjaciół i nowych sprzymierzeńców. Przede wszystkim jednak musimy zdwoić swoje siły.

Przykład opuszczonej przez Anglię i Francję Czechosłowacji jest bardzo wymowny. Kto jak kto, ale przede wszystkim 34-milionowa Polska, która stanie w obliczu 77-milionowej potęgi Niemiec, musi wyciągnąć naukę z doświadczeń czechosłowackich".

Przeciwko tej koncepcji słusznie wypowiada się „Głos Narodu":

„Nie wiemy, co znaczy: „szukać nowych sprzymierzeńców..." Gdyby to miało znaczyć, że Polska miałaby porzucić sojusz z Francją, a zawrzeć go z Niemcami, to: 1) naród polski nie mógłby nadążyć za takim nagłym zwrotem, a 2) sojusz ten mógłby nas łatwo uwikłać w konflikty wojenne, któ re — jak to dobrze wiadomo—leżą na linii polityki międzynarodowej III Rzeszy".

Znamienny jest zwrot polityczny endekujących popołudniówek warszawskich „Gońca", „Wieczoru". W ocenie polityki zagranicznej podporządkowały się „na całego".

P. CAT DOMAGA SIĘ WSPÓLNEJ GRANICY Z WĘGRAMI.

P. Cat domaga się nie tylko przyłączenia Śląska Zaolzańskiego do Polski, ale także chciałby, aby Polska uzyskała wspólną granicę z Węgrami.

„O ile zajęcie czechosłowackiego terytorium zamieszkałego przez Polaków nie jest należytą rekompensatą za zajęcie przez Hitlera Sudetów, o tyle wspólna granica z Węgrami jest dla nas sukcesem istotnym, poważnym, realnym.

Po epoce parcelacji państw nadchodzi epoka całkowania państw. Widzimy, że Francja skomasowała swą politykę z Wielką Brytanią. Jedynym naszym partnerem, który będzie mógł prowadzić wspólną z nami politykę i wobec Niemiec i wobec Rosji sowieckiej są Węgry. Uzyskanie wspólnej granicy z Węgrami jest dziś najważniejszym zadaniem".

Jak na komendę, analogiczne stanowisko zajmuje drugi organ konserwatywny:

„Nie mniej ważny jest dla nas postulat drugi — uzyskanie wspólnej granicy z Węgrami. I myliłby się ten, kto by sądził, że Polska popiera postulaty Węgier jedynie przez wzgląd na wiekową przyjaźń, która łączy nasze narody.— Poza uczuciem przyjaźni, poza dążeniem, by niewątpliwa krzywda, wyrządzona Węgrom przez traktaty pokoju, została naprawiona, — bardzo poważną rolę odgrywa tu polski interes narodowy, nasza racja stanu". **S-EK.**

Dziś o g. 10 r. punktualnie rozpoczyna swe prace Rada Naczelna PPS. w lokalu Z. Z. K. przy ul. Czerwonego Krzyża 20 w Warszawie

Hiszpania republikańska oskarża...

Minister spraw zagranicznych Hiszpanii republikańskiej tow. Alvarez del Vayo wygłosił na plenum Zgromadzenia Ligi Narodów płomienną mowę, która była zarazem potężnym aktem oskarżenia.

Oto wyjątki z tego przemówienia:

„Nikt w takim stopniu nie przyczynił się do przyśpieszenia wojny jak ci, których misją było ratowanie pokoju.

Nie na napastników, lecz na ich wspólników największa spada wina. Napastnicy bowiem, koniec końców, ulegają swym przeznaczeniom. Ale odpowiedzialność za obecny stan rzeczy ponoszą te narody, które głosiły swój szacunek dla suwerenności pańtw, ale zawsze — w imieniu pokoju — lekceważyły swe obowiązki.

Narody te zamieniły Ligę Narodów w **urząd rejestracyjny dla rekordowych klęsk**, poniesionych przez nią w spełnianiu obowiązków.

Poraz trzeci — mówił del Vayo — zjawia się Hiszpania przed Zgromadzeniem, jako ofiara napaści. Zmówiono przeciw niej **„konspirację milczenia"** w postaci londyńskiego Komitetu „Nieinterwencji".

Del Vayo przeprowadził analizę polityki w sprawie Chin, Abisynii, Austrii. Zwrócił uwagę na znamienny fakt, że sekretarz generalny Ligi w swym sprawozdaniu rocznym **nie wyraża ani słowa żalu pod adresem Austrii**, która „z dnia na dzień" znikła.

Mówca poruszył następnie sprawę Czechosłowacji. „Było do przewidzenia — oświadczył — że wspaniałe wysiłki wprowadzenia do polityki międzynarodowej **t. zw. polityki realnej**, z jej pogardą dla pokoju i prawa, zakończą się w tych świeżych atakach na Czechosłowację.

Przykłady Hiszpanii i Chin z ostatnich dwóch lat musiały zachęcić tych, co gwałt podnieśli do jedynej realnej zasady międzynarodowej

Gdyby w marcu 1938 r. ci, co z **taką ulgą przyjęliby upadek Republiki hiszpańskiej**, mieli słuszność, Francja **miałaby jeszcze jeden front do obrony** i atak na Czechosłowację nastąpiłby odrazu".

„Hiszpania — zawołał del Vayo — **nie jest ochłapem terytorialnym, który można rzucić napastnikom, by zaspokoić przejściowo ich apetyt.**

Polityka systematycznych ustępstw doprowadziła do upadku bezpieczeństwa powszechnego i zmusiła narody do układów o własne bezpieczeństwo kosztem bezpieczeństwa innych".

Mowa del Vayo wywarła wielkie, niezatarte wrażenie. Słuchano go w głębokim milczeniu, a gdy skończył, nie znalazł się nikt, kto-by podjął z nim polemikę.

Uznano w ten sposób słuszność jego wywodów.

Tragiczny zgon szefa amerykańskiego lotnictwa

Szef lotnictwa Stanów Zjednoczonych general major Oscar Westover zginął w katastrofie lotniczej w pobliżu Los Angeles. Samolot jego spadł na krótko przed lądowaniem na lotnisko Burbanks Zginął również towarzyszący generałowi sierżant.

Generał Westover wstąpił w r. 1901 jako prosty żołnierz do armii Stanów Zjednoczonych, siłami lot niczymi dowodził on od roku 1936

Na Zlot! Na Zlot!

W niedzielę najbliższą odbędą się dwa Zloty naszej młodzieży P. P. S.

Włodzi:
o godz. 10.15 r., zbiórka na ul. Kościuszki

W Rzeszowie:
zbiórka o 8.30 r. przy ul. Batorego 20 dla organizacyj miejscowych i o godzinie 9 przy ul. Sobieskiego 10 dla organizacyj zamiejscowych

Na ostatniej fali

DEMARCHE POSŁA POLSKIEGO W PRADZE

Poseł R. P. w Pradze minister Pa pee odwiedził wczoraj po południu prezesa Rady Ministrów gen. Syrovego i z całą powagą zwrócił uwagę premiera na konieczność bezzwłocznej odpowiedzi Rządu czeskosłowackiego na notę polską z 21 b. m.

CHAMBERLAIN WRACA DO LONDYNU

Londyn w ciągu dnia oczekiwał wiadomości z Godesberg.

Powszechnie przypuszczano już po południu, że rokowania Chamberlaina z Hitlerem się załamały i że premierowi brytyjskiemu nie pozostanie nic innego, jak powrócić do Londynu z rezultatem negatywnym.

Wydarzenia, które doprowadziły do takich nastrojów, przedstawiają się następująco:

W ciągu wczorajszych rozmów między Chamberlainem i Hitlerem, Hitler oświadczyć miał premierowi brytyjskiemu, że musi się domagać załatwienia całokształtu spraw, dotyczących przyszłości Czechosłowacji.

Premier Chamberlain odpowiedzieć miał na to, że instrukcje jego co do prowadzenia rokowań z Hitlerem ograniczone są ramami propozycyj, osiągniętych w konsultacji londyńskiej między W. Brytanią i Francją.

Prem. Chamberlain wystosował w ciągu nocy pismo do Hitlera, w którym nalegać miał, aby kanclerz dał pisemne zobowiązanie, że wojska niemieckie nie wkroczą do Czechosłowacji, dopóki rokowania nie zostaną ukończone. W związku z tym listem posiedzenie, któ re wyznaczone było na godz. 11 przed południem u Hitlera, nie odbyło się.

Odpowiedź Hitlera przywieziona została Chamberlainowi około godz. 15.

Co do treści tego pisma brak jest szczegółów, ale jak słychać z kół zazwyczaj dobrze poinformowanych, Hitler udzielić miał odpowiedzi równającej się odmowie.

Premier Chamberlain dzisiaj rano wylatuje z powrotem do Londynu.

Zebranie pończoszników

W sobotę, dnia 24 b. m. o godz. 19-ej, w sali Domu Związków Zawodowych przy ul. Wysokiej 45 odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie członków oddziału Pończoszniczo-Dzianego.

Porządek dzienny obejmuje:

1. Referat przewodniczącego Zarządu Głównego Zw. Włókniarzy.
2. Sprawy organizacyjne.
3. Wybór delegatów na X Zjazd Włókniarzy.
4. Wnioski.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Zarząd.

Jednajcie nowych prenumeratorów

Pieniądz nadewszystko

Niedopuszczalne praktyki szpitala w Radogoszczu

W mieszkaniu Kozłowskiego Stanisława, przy ul. Murarskiej 16 choroba powaliła na łoże dwoje dzieci, 16-letnią córkę i 22-letniego syna. Oboje chorowali na krwawą dezynterię. Kozłowski jest biednym dorożkarzem, nie jest więc nigdzie ubezpieczony i w walce z chorobą musi liczyć na własne siły.

Wezwany lekarz prywatny orzekł, że należy przede wszystkim ratować syna, którego stan nie był jeszcze beznadziejny.

Chodziło również o to, żeby rozłączyć chorych, w ten sposób, żeby nie przebywali w jednej izbie. Doktór zalecił, aby czas pobytu w szpitalu wynosił conajmniej dni 10.

Ojciec zabrał chorego syna w poniedziałek, 19 b. m. na dorożkę i zawiózł go do miejskiego szpitala w Radogoszczu.

Lecz tu zaczęła się dopiero gehenna zrozpaczonego ojca.

Dyżurny lekarz postawił bowiem żądanie, aby Kozłowski za 10-dniowy pobyt syna w szpitalu zapłacił z góry 80 złotych. Dorożkarz miał przy sobie zaledwie 40 złotych, prosił więc, aby syna przyjęto, zobowiązując się dopłacić resztę należności za kilka dni.

Lecz prośby na nic się nie zdały, gdyż dyżurny lekarz był bezwzględny i bezlitosny.

Kozłowski, aby się poradzić, ewentualnie dopożyczyć brakującą sumę, zostawił syna w poczekalni na kilka chwil wyszedł.

Jakież było jednak jego rozgoryczenie i rozpacz, gdy po powrocie w ciągu niedługiego czasu, bo 10 minut, syn jego wyrzucony został z poczekalni.

Jak się później okazało, należność wynosić ma nie 80, lecz 53 złotych. Brakowało więc nieszczęśliwcowi tylko 13 złotych, lecz niestety, na sprolongowanie tej drobnej sumy lekarz nie zgodził się. Musiał więc Kozłowski zabrać chorego syna do domu.

Zdenerwowany, rozdrażniony i rozgoryczony nieludzkim obejściem się z nim instytucji i dyżurnego lekarza, Kozłowski zapomniał kupić lekarstwa dla swej chorej córki, która prawdopodobnie wskutek opóźnienia się pomocy wkrótce umarła.

Stan chorego syna pogorszył się tak znacznie, że 20 września karetka Pogotowia Miejskiego zabrała go do szpitala w Radogoszczu. Tak postępuje instytucja dobra społecznego pod kierownictwem zarządu komisarycznego, a fakt ten mówi za siebie wszystko i nie wymaga żadnych komentarzy.

Lekarzem dyżurnym, który w ten sposób obszedł się z nieszczęsnym ojcem i jego chorym synem, był dr. Wągrowski, lekarz młody, rasista i endek.

Tak, biedny obywatelu, gdy ci do taksy dziesięciodniowego pobytu w szpitalu miejskim brakuje choćby 13 złotych, możesz zrezygnować z życia i szykować się na śmierć.

Komunikat

Okręgowa Komisja Porozumiewawcza Związków Pracowników Państwowych, Prywatnych i Samorządowych w Łodzi na posiedzeniu w dniu 22 b. m. postanowiła łącznie ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego wziąć udział w uroczystościach pogrzebowych ś. p. kol. Barchan-Łuczyńskiego, poległego z ręki nieznanego sprawcy w lokalu Związku Nauczycielstwa Polskiego od wybuchu bomby.

Okręgowa Komisja Porozumiewawcza wzywa Zarządy wszystkich organizacyj pracowników państwowych, prywatnych i samorządowych oraz wszystkich członków tych organizacyj do wzięcia tłumnego udziału w pogrzebie, który odbędzie się w sobotę dn. 24 b. m. o godz. 15.15 z kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej (róg ul. Bandurskiego i Żeromskiego).

W sprawach udziału pocztów sztandarowych i ustalenia miejsc w kondukcie pogrzebowym dla poszczególnych grup i zrzeszeń, należy zwracać się do Komisji Pogrzebowej przy Zarządzie Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi, ul. Zachodnia 72, tel. 147-82.

Jednocześnie Komisja Porozumiewawcza postanowiła zamiast wieńca na grób ś. p. kol. Łuczyńskiego ofiarować na rzecz Funduszu Pomocy dla wdów i sierot im. senatora Nowaka przy Z.N.P. kwotę zł. 30.

Nocne dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: H. Duszkiewiczowa, Zgierska 87, J. Hartman, Brzezińska 24, W. Rowińska, Plac Wolności 2, A. Perelman i S-ka, Cegielniana 32, W. Danielecki, Piotrkowska 127, F. Wójcicki, Napiórkowskiego 27, K. Kempfi, Karolewska 48

Dnia 20 września 1938 r. zginął śmiercią tragiczną

ś. † p.

JOZEF BARCHAN ŁUCZYNSKI

długoletni członek Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi, b. Kierownik Szkoły Powszechnej Nr. 83, Nauczyciel Szkoły Powszechnej Nr. 57.

W tragicznie zmarłym straciliśmy oddanego Kolegę i Przyjaciela. Przeniesienie zwłok z prosektorium (Łąkowa 32) do kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej odbędzie się dnia 24.9 1938 r. o g. 10, poczym zostanie odprawione nabożeństwo żałobne. Tegoż dnia o godz. 16 nastąpi eksportacja zwłok na Stary Cmentarz Katolicki. Na smutne te obrzędy zapraszają Przyjaciół, Kolegów i Znajomych

ZARZĄD ODDZ. GRODZISK
Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Tabela wygranych

16 dzień ciągnienia IV klasy 42 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Milion złotych — 92055

GŁÓWNE WYGRANE.

20.000 zł. — 119475

5.000 zł. — 67372 90133

2.000 zł. — 553 7630 26090 30313 34273 39755 74062 82704 106935 123700 131968 143967 144789 155914 155925

1.000 zł. — 3045 5325 9809 12008 25535 29215 38582 48448 48966 54244 54833 67429 72576 78419 86433 97087 110209 113482 127572 130667 147126 150004 153667 153940 153957 155910.

20.000 zł. Nr. 43796.

10.000 zł. Nr. 21858.

5.000 zł. Nr.: 56467 92028.

Po 2.000 zł. Nr.: 104678 122122 128520 149738.

Po 1.000 zł. Nr.: 34352 42261 53847 55175 78571 88154 89037 106761 130844 151391.

WYGRANE PO 250 ZŁ.

16 32 50 114 249 521 93 624 40 850 960 1017 26 197 499 588 667 731 853 926 60 2405 735 96 851 927 3081 38 73 270 524 64 91 631 34 73 735 868 4141 85 528 30 617 724 824 62 913 67 5135 214 42 90 94 400 513 41 85 674 723 831 89 6142 210 377 509 618 924 61 7056 204 24 436 79 554 63 74 89 93 642 61 64 93 99 783 8064 114 33 87 268 456 508 85 9003 249 416 28 61 603 40 46 995 10105 32 53 321 430 63 501 45 602 65 735 811 24 57 910 95 11005 12 101 6 66 256 93 300 475 652 94 728 869 937 12010 21 24 98 117 201 49 338 418 546 744 86 822 47 13095 146 293 96 476 583 618 59 895 944 56 14006 130 225 33 301 443 860 78 964 15015 52 78 364 436 534 77 90 804 31 83 16391 404 511 20 623 28 863 17014 93 147 207 350 436 46 586 98 745 818 918 75 18118 35 261 90 352 63 507 632 39 808 10 60 82 19129 442 552 58 86 708 95 802 16 47 91 949 2006 78 228 323 44 411 510 30 88 666 726 57 827 21027 78 94 140 271 332 437 508 71 92 729 40 884 22214 40 64 87 348 83 92 425 542 660 767 999 23248 386 542 94 765 72 837 77 926 51 24023 59 196 252 391 549 661 52 95 713 992 25135 268 320 416 622 773 958 26034 60 84 134 210 434 81 85 677 831 44 914 27247 504 606 753 945 69 28014 204 303 6 2 81 475 77 571 678 838 59 29009 38 115 20 228 335 83 533 71 91 702 93 30111 31 36 322 74 537 95 796 800 10 23 924 56 31192 433 38 49 505 51 684 83 91 923 32054 96 214 30 75 87 307 50 414 72 98 546 674 33055 127 90 206 54 689 759 77 848 80 951 34079 175 391 517 642 810 23 95 992 35001 19 133 86 367 419 20 63 90 687 750 53 58 87 99 974 36017 91 109 22 56 88 97 447 61 708 801 24 37075 243 60 325 67 94 446 618 59 817 70 38026 126 318 41 94 534 88 618 21 30 715 53 875 975 39045 167 276 80 374 510 32 707 42 967 40058 94 136 245 61 72 329 438 678 742 942 41168 98 207 342 516 35 39 620 997 42047 73 110 83 89 240 448 522 881 939 43018 26 219 41 80 449 91 518 19 631 719 48 855 988 44315 403 519 63 620 22 24 94 827 901 25 38 45030 124 87 99 286 435 557 708 880 905 10 16 26 64 98 46089 136 515 43 606 869 77 913 25 47100 88 93 285 565 93 664 71 74 48048 124 94 364 487 728 48 64 67 884 960 904 9298 33 54 60 72 728 892 981.

50033 43 57 195 271 494 510 75 97 622 703 51 251 89 548 663 46 884 977 52006 17 385 422 704 40 41 959 78 53085 144 322 485 609 39 42 787 860 82 912 54122 357 94 556 623 56 761 843 77 55118 201 58 76 85 309 76 414 77 549 79 88 617 916 56203 26 311 456 95 552 658 734 910 57389 413 663 715 870 92 922 58108 428 613 69 773 887 901 59101 322 26 492 813 55 61 900 80 99 60020 23 835 907 39 61241 65 301 61 431 79 527 637 927 62052 57 263 326 470 75 566 620 90 734 910 63092 99 150 61 89 732 43 87 64087 107 91 266 374 513 37 652 738 93 900 65072 112 58 244 308 53 64 82 513 33 659 759 837 66 66001 50 414 66 89 569 661 93 301 10 81 950 69 67159 242 502 13 689 896 68133 239 536 50 77 834 47 69015 77 465 73 573 625 726 832 996 70034 64 286 345 76 623 765 843 53 59 937 71056 357 471 78 606 887 72313 29 43 481 542 602 10 31 717 66 806 73 964 78 73022 31 136 314 75 619 32 801 69 74628 976 96 75193 288 360 666 732 58 62 819 76047 102 333 47 435 758 832 73 87 92 77023 92 185 344 71 554 68 669 722 94 848 990 78147 91 231 99 330 85 779 944 80048 385 86 94 455 89 585 665 740 41 815 79 906 47 56 57 81029 314 421 672 719 33 860 61 82040 254 65 67 324 30 42 550 53 57 666 78 98 743 83354 722 99 846 954 84002 76 183 303 416 69 78 503 76 696 700 827 58 906 15 85169 311 495 505 727 86004 20 72 113 306 20 78 407 514 45 76 619 87002 80 86 143 356 700 867 983 92 88180 217 392 716 918 89020 99 186 335 45 74 81 406 541 706 24 29 90017 163 373 402 15 33 48 574 704 15 93 978 91093 404 577 712 92046 86 111 23 460 740 73 810 47 89 960 89 93164 81 212 382 543 66 602 97 712 56 71 817 973 94047 58 127 44 274 77 87 340 53 462 90 528 56 624 88 830 923 25 63 95274 363 444 720 815 96040 67 165 68 300 513 36 69 741 887 90 954 97102 306 52 61 456 879 947 49 98154 60 222 52 439 550 769 803 942 99232 364 485 99 516 684 710 11 71 821.

100289 319 496 509 51 704 867 68 966 101043 227 436 567 779 980 102018 101 82 294 328 44 582 607 19 787 103135 92 471 570 75 606 18 85 729 802 955 104028 43 102 13 729 813 96 950 105010 107 11 52 366 91 449 938 57 106187 215 62 76 311 5 485 658 713 817 949 107094 202 39 41 70 404 558 650 738 934 108001 192 310 86 422 54 655 109139 235 51 335 81 467 95 621 703 30 93 831 110076 289 302 442 567 70 87 301 14 955 111055 83 175 261 342 434 751 802 921 34 112007 108 551 89 603 703 55 73 113219 58 341 534 872 928 93 114068 123 250 457 912 83 115028 109 30 375 85 548 89 717 38 48 886 116008 171 80 277 354 419 503 56 655 769 816 35 44 83 987 117127 415 649 50 52 724 840 992 118011 375 402 39 538 76 97 601 90 92 829 73 119299 467 97 539 74 643 840 914 31 120071 313 32 601 12 799 849 900 35 121011 103 210 302 33 444 8 505 35 652 81 840 905 122033 85 233 58 84 86 30 035 541 49 636 711 21 64 123010 81 240 313 400 5 38 703 124085 110 33 202 68 70 462 67 70 90 94 572 661 70 836 125380 482 519 73 686 706 43 47 896 126061 161 328 96 447 93 603 79 724 59 73 76 931 127270 396 659 763 805 8 12 60 997 128006 65 84 204 34 478 574 691 772 877 80 129085 172 467 68 78 691 779 856 69 977 130082 135 53 276 428 758 77 939 131004 221 65 301 50 85 411 708 14 887 957 132044 63 135 311 47 445 531 960 133095 244 594 598 769 858 134222 703 908 135134 265 362 551 632 919 136003 118 96 98 289 480 544 629 894 914 33 53 137202 72 74 309 63 590 745 99 138162 64 97 252 519 87 655 855 906 80 92 139151 485 838 74 140143 535 56 75 614 959 141083 88 160 465 516 687 740 888 968 142043 65 72 207 307 18 28 33 547 645 91 865 78 143059 168 92 231 37 43 304 434 75 522 718 144312 24 45 718 901 145080 94 157 226 68 88 370 413 38 96 600 922 33 51 146038 97 142 74 269 348 57 409 532 623 727 55 75 816 70 929 64 148008 89 114 211 336 98 567 626 35 865 149033 79 168 274 522 93 691 99 150114 284 378 548 730 94 800 970 76 151115 62 205 37 386 657 88 701 16 86 827 88 152017 48 111 58 203 16 59 372 555 685 858 74 98 904 5 26 43 153154 206 67 97 325 33 468 94 651 824 904 154186 258 592 742 852 92 964 175170 267 355 528 80 634 80 744 89 905 156004 195 233 480 573 99 775 94 848 994 157185 297 345 598 787 851 158141 82 386 448 90 923 47 159424 622 736

III ciągnienie

PO 500 ZŁ.

28 218 28 59 63 611 798 836 1041 148 203 63 343 44 597 693 738 73 98 816 33 921 39 2002 256 439 59 867 3055 64 526 788 4097 235 49 395 513 38 80 692 811 988 5189 423 92 532 633 6905 7250 387 868 8062 225 57 441 570 93 673 9087 170 210 680 10039 43 95 423 64 582 722 875 11094 119 394 413 94 514 22 51 12596 643 954 13120 282 376 434 546 601 19 939 14287 442 63 500 613 70 808 987 15446 78 646 854 965 16054 176 305 552 17151 538 683 760 97 847 18051 101 273 362 686 752 19140 42 63 86 300 801 20064 302 49 582 944 21066 303 22183 440 603 718 881 936 23007 81 254 381 98 24038 352 788 863 915 35 25180 305 26020 22 651 780 873 27019 71 833 45 697 846 28187 248 332 710 29109 437 834 30033 440 629 73 31210 60 87 97 32187 326 478 33458 866 941 57 34045 355 413 516 713 846 71 925 35037 48 332 60 759 804 99 36256 332 871 905 37294 303 539 43 773 38091 105 42 99 44 62 903 62 39690 40198 408 832 41009 180 86 460 600 42032 77 167 239 737 886 942 43092 96 677 778 940 44146 56 356 778 966 45064 135 389 765 845 50 946 46240 459 611 722 47046 907 48210 63 579 923 49114 420 741.

50029 304 571 670 801 51429 622 722 52142 46 418 645 62 90 53082 23 301 427 54016 350 54 519 956 55067 296 469 762 899 56192 850 57196 411 889 58069 142 66 122 46 77 59408 82 674 60053 160 99 587 694 761 858 904 61052 206 330 82 444 584 622 62135 228 452 745 935 86 63817 64702 802 65107 4 40 469 844 45 66756 67465 690 96 826 62 77 68104 813 920 83 91 69305 701 18 820 70254 68 668 759 97 920 28 84 71291 398 444 89 577 997 72348 89 503 820 73826 948 74214 341 443 618 39 797 75048 90 117 215 714 958 76316 804 89 949 77089 448 85 78189 227 749 822 79392 466 541 667 971 80201 377 512 660 811 81099 191 317 54 691 771 857 82261 490 615 712 83404 78 717 57 59 83 811 84381 99 604 75 77 765 973 85050 335 788 817 963 86068 346 402 53 559 709 27 33 87101 334 85 88058 204 41 57 350 438 705 840 62 905 89082 250 383 425 51 910 90057 140 510 91 446 638 92095 178 455 61 566 605 828 979 93168 561 629 94227 605 53 929 95013 278 430 735 96223 450 665 91 97254 69 565 662 805 98028 99 628 717 99256 772 849.

100071 149 532 81 101241 449 76 605 770 91 949 102902 103203 419 41 104385 98 680 712 818 105101 217 69 350 98 430 773 554 964 106236 387 697 802 991 107138 351 77 485 676 108294 305 602 765 92 109276 427 49 98 548 110841 111613 112037 139 453 991 113046 62 161 64 405 90 506 678 761 889 954 66 114081 122 276 507 778 949 115480 116178 118127 496 554 607 750 835 941 119029 395 698 785 120131 259 401 67 697 972 121132 256 727 74 122962 123074 158 124666 734 65 853 125011 27 46 201 27 348 479 849 54 989 126011 26 152 339 770 808 73 127040 45 105 547 54 631 724 963 128100 404 67 588 825 980 129038 53 82 160 395 537 88 699 912 130153 253 393 512 41 818 927 131056 168 327 416 65 92 772 879 132030 178 261 618 709 34 133287 307 42 423 32 70 601 31 134288 394 574 659 135236 485 545 655 825 973 136040 353 662 546 137102 498 625 719 856 138586 668 830 139056 581 140350 452 500 702 141057 321 34 627 78 703 18 69 814 952 72 142107 97 349 465 627 8881 143091 985 144329 594 965 145432 686 776 800 146069 103 219 435 63 837 923 147268 69 77 78 376 148031 156 69 149467 704 7 9994 150067 686 719 815 151181 557 654 712 152006 363 605 6 885 153358 62 722 46 918 154021 79 221 390 408 515 868 999 155027 126 89 492 804 156063 351 157339 87 528 46 936 158200 645 796 835 58 159212 322 427 552.

IV ciągnienie

WYGRANE PO 500 ZŁ.

303 664 963 1046 210 67 839 2072 280 430 745 3450 770 4361 71 449 675 5076 473 6483 953 7834 8597 9470 538 10716 966 73 11185 304 413 28 585 12207 82 313 483 563 627 99 13327 87 14820 958 97 15266 642 16500 900 17035 335 85 14571 19421 588 670 839 920 20704 894 21457 22373 607 23164 640 747 856 24076 186 922 25179 952 26018 676 27511 28037 854 30022 121 432 31377 495 860 917 32954 34415 734 832 35665 36085 111. 526 38 939 37162 735 41 38961 39189 367 417 98 922 46 68 40086 660 983 42109 424 43165 311 565 625 44084 277 756 910 45054 47005 406 870 961 48067 270 91 49173 297 499 792 811.

50020 97 51377 574 734 52233 87 54108 572 55439 584 838 56113 274 590 670 914 57090 100 467 594 58498 634 59266 60268 444 530 961 61104 16 332 410 534 819 62269 609 63162 555 698 64378 830 50 926 65019 700 967 75 97 66136 445 596 839 67402 917 68178 486 527 69086 232 645 70446 922 72016 73288 646 793 74147 222 72 768 88 75029 84 510 12 78 610 94 834 918 76007 966 77227 773 907 78085 554 79422 955 80423 525 687 783 81178 375 77 471 82046 289 481 83550 654 84004 109 66 275 754 87183 329 640 908 65 88004 37 70 198 475 589 790 89146 90020 240 367 404 820 91174 93014 175 94337 534 865 95705 366 96567 97415 761 98455 704 844 99058 252.

101415 551 968 103789 903 104137 353 589 846 54 105454 648 106562 712 69 89 107418 108196 960 109134 594 110392 516 112701 113440 547 815 115005 236 755 117589 118424 659 119269 389 724 120376 121227 123232 88 124343 95 125207 126052 544 61 68 627 985 17259 622 63 898 128396 482 890 129598 130137 61 431 41 690 744 131945 133727 134320 34 135024 48 784 136344 137255 421 138105 501 2 651 854 139284 489 780 140674 893 141779 965 142309 143433 902 144145 145461 554 146133 437 838 147029 194 490 148552 642 77 149223 150871 151056 112 263 352 152438 574 759 153410 41 762 977 154196 626 155350 839 156469 157033 826 158398 159323.

PO 2.500 ZŁ.

126 568 733 1133 466 697 2640 3183 245 374 4775 894 5853 952 6065 7109 31 471 91 8401 720 9014 547 49 619 933 10290 614 75 11025 95 529 12039 51 147 63 459 13692 15010 414 517 16301 820 17488 650 18082 123 635 19419 20919 21631 701 815 22783 23487 24230 375 25041 76 134 354 26806 27133 354 28529 63 29002 184 288 32630 33213 60 448 764 34574 658 794 972 35470 36834 970 37907 38613 999 39147 340 541 818 41039 524 42129 303 43243 886 45036 593 874 991 46085 157 318 37 50 464 48375 478 807 49480 948.

50538 51243 442 869 52349 492 879 97 53050 905 54170 250 430 652 55281 635 761 925 56399 57525 59 729 8185 449 918 59707 934 60 450 61290 588 62342 982 63153 54 360 63 64017 227 473 660 65345 66319 400 869 67817 68135 593 967 69278 70029 160 237 61 499 600 71283 404 502 14 755 56 991 73044 485 539 74030 284 514 63 75231 50 338 73 442 804 900 77513 917 78290 768 985 79567 786 870 909 80932 81542 709 875 82703 8 83200 521 84271 397 85105 604 32 86131 395 413 76 88195 516 708 927 89122 90137 583 860 91162 319 520 866 92203 14 834 93047 138 394 95742 956 96073 334 844 97252 62 479 587 880 98034 947 99434 921 40

100514 101095 102 28 34 600 725 932 102395 739 913 103944 104103 404 41 105341 795 106095 596 107161 221 315 988 109821 110100 93 111025 166 395 538 690 112017 114036 443 739 115174 508 865 116630 77 117266 405 24 849 118560 119041 662 120031 121322 624 123012 579 81 124189 126362 440 692 127086 165 245 501 698 761 88 129374 130559 729 67 131158 847 995 133193 349 985 134177 577 135370 454 859 136151 397 138215 865 139021 37 230 67 647 702 846 140343 677 142949 143336 589 832 94 144125 252 343 737 145009 89 280 536 146062 79 234 794 147152 329 78 529 148194 431 540 149086 150200 151509 152700 153187 432 86 154070 155776 156110 280 621 762 886 157947 50 158189 218 832 159046 403 26.

Radio łódzkie

SOBOTA, 24 września 1938 r.

6.20 Muzyka (płyty). 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka poranna w wyk. Katowickiej orkiestry dętej. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki". 11.25 Współcześni pieśniarze (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Aud. południowa. 13.00 Przerwa. 13.45 Orkiestry symfoniczne (płyty). 14.20 Muzyka obiadowa (płyty). 15.15 Teatr wyobraźni dla dzieci: „Twoi koledzy z całej Polski". 15.45 Wiadomości gospodarcze. 17.00 Nowe nagrania rozrywkowe (płyty). 17.30 Wiadomości sportowe lokalne. 17.35 „Wykorzystana okazja". 17.50 O wszystkim po troszku. 17.55 Odczytanie programu. 18.00 Nasz program. 18.10 Dawna muzyka. 18.45 Fragment z „Pana Tadeusza" Adama Mickiewicza. 19.00 Pięć pieśni op. 5 Joachima Raffa do słów Emanuela Geibla. 19.20 Pogadanka aktualna 19.30 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Kapeli Ludowej. 20.00 Audycja dla Polaków za granicą. 1) Audycja dla dzieci: „Patrz Kościuszko na nas z nieba" 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Pozory mylą" czyli „O istotnej wartości człowieka", felieton. 21.10 Dalszy ciąg koncertu rozrywkowego. 21.50 Wiadomości sportowe. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

Robotnice i robotnicy! Pracownicy! Towarzysze! Obywatele!

Polska Partia Socjalistyczna wzywa Łódź Robotniczą do przybycia na

WIELKIE ZGROMADZENIE

które odbędzie się w niedzielę, dnia 25 września 1938 r. o godz. 11 rano na Polesiu Konstantynowskim przy Grobach Poległych Bohaterów Rewolucji 1905-7, z okazji Zlotu Młodzieży Socjalistycznej.

Zarząd Miejski Zgierza popiera b. pałkarza niemieckiego

Czy p. Prezydent Świercz poznaje na fotografii swego „czcigodnego" pupilka?

W Zgierzu od dłuższego czasu panuje niesłychane wzburzenie przeciw Zarządowi Miejskiemu, a zwłaszcza prezydentowi miasta p. Świerczowi z powodu czułej i troskliwej opieki, którą roztacza nad b. pałkarzem niemieckim Kwiecińskim.

Gdy wielu uczciwych i zasłużonych w walce przeciw zaborcom o Niepodległość Polski ludzi kręci się bez pracy i jakiejkolwiek pomocy, umierając dosłownie z głodu, prezyd. m. Zgierza nie mógł znaleźć nikogo bardziej godnego — w jego mniemaniu — do otrzymania posady woźnego szkolnego, od szpicla okupacyjnych władz niemieckich, który ma na swym sumieniu niejedną krzywdę ludzką.

Frakcja radnych PPS. niejednokrotnie interweniowała i protestowała przeciw tej skandalicznej sprawie.

Na jednym z posiedzeń Rady Miejskiej w dn. 15 marca b. r. doszło na tym tle do burzliwych zajść. Gdy przewodn. frakcji PPS. i Kl. Zw. Zaw. tow. Palmowski chciał odczytać zeznania mieszkańców Zgierza o tej ohydnej i haniebnej działalności b. szpicla niemieckiego, a między innymi zeznania jego ofiar, p. prez. Świercz z gorliwością i zapałem godnym lepszej sprawy stanął w obronie „czci" swego pupilka, odbierając głos tow. Palmowskiemu. Radni socjalistyczni po złożeniu protestu opuścili posiedzenie.

Kwieciński pozostał na posadzie. Sanacyjno - endecka większość zgierskiej Rady Miejskiej zlekceważyła opinię ogółu mieszkańców, zadrwiła cynicznie ze świętego oburzenia i z uczuć pogardy, którą każdy uczciwy człowiek obdarza szpiclów okupanckich.

P. prez. Świercz usiłował zaprzeczyć zarzutom, wysuwanym przeciw jego pupilkowi. Ale trudno uznać p. prezydenta za biedną ofiarę swej łatwowierności i nieświadomości. P. Świercz, gdyby tylko chciał, mógłby łatwo sprawdzić słuszność zarzutów postawionych Kwiecińskiemu. Ale p. prez. dobitnie zademonstrował, że jakkolwiek prawda jest mu bliska, Kwieciński jest bliższy, i nie pozwolił nawet na odczytanie na Radzie Miejskiej zeznań wiarygodnych świadków.

Nie wszystko leży jednak w mocy sanacyjno - endeckich burmistrzów. Wprawdzie odebrano głos przedstawicielowi frakcji PPS., ale jest rzeczą niemożliwą zatarcie śladów haniebnej przeszłości wywiadowcy policji niemieckiej.

Jesteśmy właśnie w posiadaniu dokumentu, nie pozostawiającego żadnych wątpliwości w sprawie „zasług historycznych" pupilka p. Świercza. Reprodukujemy fotografię p. Kwiecińskiego w towarzystwie jego przełożonych służbowych. Jako wywiadowca jest w ubraniu cywilnym. Jego twarz można wyraźnie rozpoznać, zarówno, jak pikielhaubę jego ówczesnego protektora. Jego obecny protektor pikielhauby nie posiada, lecz piastuje wysokie stanowisko prezydenta miast w Polsce Niepodległej.

Pozwolimy sobie stwierdzić, iż zdaniem naszym nikomu nie przysparza honoru protegowanie b. pupilka niemieckiego policmajstra.



Pogrzeb ofiary zdziczenia i terroru

Pogrzeb ofiary zbrodniczego szowinizmu i fanatyzmu, członka Związku Nauczycielstwa Polskiego i kierownika szkoły Łuczyńskiego Józefa, odbędzie się dziś o godz. 4 p. p.

Kondukt pogrzebowy wyruszy z kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej przy ul. Bandurskiego i skieruje się na Stary Cmentarz Katolicki.

W pogrzebie, który zorganizował Łódzki Związek Nauczycielstwa Polskiego, weźmie udział Zarząd Główny Z. N. P. w komplecie oraz przedstawiciele nauczycielstwa z terenu całego kraju. Niezależnie od tego przewidziany jest udział związków zawodowych robotniczych i pracowniczych z Łodzi.

Poszczególne szkoły reprezentowane będą przez grona nauczycielskie i delegacje dzieci z wieńcami.

Przedstawicielem Kuratorium na uroczystościach pogrzebowych będzie jeden z wizytatorów szkolnych. Pogrzeb będzie wielką manifestacją przeciwko przejawom zdziczenia i barbarzyństwa, stosowanego przez nieodpowiedzialne jednostki i grupy w życiu społecznym i politycznym Polski.

***

Wzywa się wszystkich robotników i pracowników umysłowych, a w szczególności członków Związków Zawodowych do wzięcia udziału w pogrzebie ob. Duczyńskiego Józefa, członka Związku Nauczycielstwa Polskiego, zamordowanego przez anarchizujące czynniki.

Kondukt pogrzebowy wyruszy dziś, dnia 24 b. m. o godz. 4-tej po poł. z kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej przy ul. Ks. Bandurskiego.

Zbiórka członków klas. organizacji ze sztandarami o godz. 15.30 przed kościołem.

Zarząd Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Łodzi.

Polska Partia Socjalistyczna

zawiadamia Robotniczą Łódź, że w niedzielę, dnia 25 września 1938 r. odbędzie się w Łodzi

OKRĘGOWY ZLOT MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ.

Pochód Zlotowy wyruszy o godz. 10.15 r. z Al. Kościuszki i przemaszeruje ulicami miasta na Groby Poległych Bohaterów Rewolucji r. 1905—7.

O godz. 11.15 odbędzie się przy Grobach Poległych na Polesiu Konstantynowskim

Uroczyste Zgromadzenie,

w czasie którego uczestnicy Zlotu złożą przyrzeczenie na wierność okrytym chwałą sztandarom PPS.

O godz. 3 po poł. na boisku Ł.K.S. przy Al. Unii odbędą się zawody sportowe z udziałem Robotniczych Klubów Sportowych oraz popisy artystyczne orkiestr, chórów i Sceny Robotniczej TUR.

Program Zlotu Młodzieży w Łodzi dnia 25 września 1938 r.

Od godziny 8 r. zbiórka uczestników Zlotu w Alejach Kościuszki na odcinku pomiędzy ul. Andrzeja i 6-go Sierpnia. O godz. 10.15 otwarcie Zlotu i defilada przed OKR. PPS.—Al. Kościuszki 29. Przemarsz pochodem przez miasto na Groby Poległych Bohaterów Rewolucji 1905—7 r.

Przy grobach Poległych uroczyste przyrzeczenie młodzieży na wierność P. P. S.

O godz. 15-ej zawody sportowe i popisy artystyczne na boisku Ł.K.S. przy Al. Unii.

O godz. 17.30 zamknięcie Zlotu.

Pracownicy blacharscy przystąpili do akcji strajkowej o umowę zbiorową

Na ostatniej konferencji w Inspekcji Pracy przedstawiciele cechów w odpowiedzi na żądania robotników wysunęli prowokacyjną propozycję obniżki płac o 15 procent.

Ta wspaniałomyślność majstrów jest wynikiem faktu, że od przeszło dwunastu lat blacharze nie prowadzili żadnej akcji, pracodawcy traktowali swoich pracowników jak zwykłych niewolników.

I w rezultacie zdaje im się, że na żądanie podwyżkowe mogą sobie pozwolić odpowiedzieć taką prowokacją.

Należy podkreślić, że zawód blacharski jest jedynym zawodem budowlanym, który niema umowy zbiorowej.

Warunki pracy i płacy są b. opłakane, majstrowie wyzyskują najmniejszą okazję, aby urwać z głodowych płac poprzednio już wywalczonych.

Aby skończyć z tym stanem robotnicy blacharscy polscy i żydowscy stanęli razem do walki. Strajk objął wszystkie warsztaty, zatrudniające około 250 robotników.

Solidarność akcji i bojowy nastrój robotników jest najlepszą gwarancją zwycięstwa.

Najbliższe zebranie strajkujących odbędzie się w poniedziałek o godzinie 11 rano przy ul. Kilińskiego 85.

Z codziennych walk robotników

STRAJK OKUPACYJNY W FIRMIE WEIGT I S-KA

W zakładach przemysłowych *firmy St. Weigt i S-ka, Sp. Akc.* przy ul. Senatorskiej 7/9 wybuchł w dniu wczorajszym strajk okupacyjny w związku ze zwolnieniem robotnika oraz niehonorowanie pełnych stawek płac.

O powyższym został powiadomiony insp. Fefferman, który podejmie w dniach najbliższych interwencję.

LILKWIDACJA ZATARGU W FIRMIE EITINGON

W fabryce firmy N. Eitingon i S-ka powstał zatarg połączony z 5-cio godzinnym strajkiem demonstracyjnym, powstałym na tle żądania robotników przejścia z płac dniówkowych na akord.

Firma nie chciała się zgodzić na zmianę warunków płacy.

W dniu wczorajszym w wyniku konferencji firma Eitingon podwyższyła robotnikom zatrudnionym na motalni stawki. Zatarg został zażegnany.

ZATARG W FIRMIE GAMPE I ALBRECHT

W fabryce firmy Gampe i Albrecht przy ul. Piotrkowskiej 210 wybuchł w dniu wczorajszym zatarg na tle nię uznania przez firmę delegata fabrycznego.

W dniu wczorajszym odbyć się miała pod przewodnictwem insp. Skusiewicza konferencja, która nie doszła jednak do skutku z powodu nieobecności kierownika fabryki, który przebywa na urlopie.

W związku z powyższym konferencja została odroczona na 10 dni, tj. do chwili powrotu kierownika z urlopu.

O PRZYJĘCIE ZREDUKOWANYCH

W Inspektoracie Pracy odbyła się konferencja w sprawie zatrudnienia robotnic, w swoim czasie zredukowanych w firmie Markus Kon przy ul. Łąkowej 5 i które dotychczas nie zostały przyjęte.

Na konferencji uzgodniono kwestię zatrudnienia robotnic.

STRAJK W WIMIE

Strajk włoski w oddziale egipskiej przędzalni w zakładach Widzewskiej Manufaktury w ciągu dnia wczorajszego kontynuowany był w dalszym ciągu. Robotnicy prowadzili rokowania bezpośrednio z administracją, w godzinach zaś popołudniowych odbyli zebranie ogólne w kwestii przyjęcia względnie odrzucenia warunków *firmy.*

ZWYCIĘSTWO KUŚNIERZY

W dniu wczorajszym po zawarciu umowy zbiorowej kuśnierze przystąpili do pracy.

W wyniku akcji kuśnierze uzyskali podwyżkę płac w granicach od 5 do 12%, a ponadto unormowano kwestię ubezpieczenia chałupników.

ZEBRANIE MAJSTRÓW FABRYCZNYCH

Jutro w niedzielę dnia 25 b. m. o godz. 9.30 w sali kina „Przedwiośnie" przy ul. Żeromskiego 74 odbędzie się walne zebranie członków w sprawie akcji o umowę zbiorową i uczczenia dwudziestej rocznicy niepodległości Państwa Polskiego.

ZATARG W FABRYCE WATY

W fabryce waty f. Jankowski i S-ka w Pabianicach od dłuższego czasu trwa zatarg z powodu nie uznania delegatów oraz nieuregulowania płac.

W dniu wczorajszym wznowiono rokowania w tej sprawie, które doprowadziły do częściowego porozumienia. Pozostały dotychczas nieunormowane kwestie wypłaty różnicy w stawkach za okres zaległy i w sprawie tej odbyć ma się ponowna konferencja jeszcze w bież. tygodniu.

ni Sp. Nakładowo - Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.